IV






1

1880. a. 67

Rękopisma dawne

arkuszy ze 40 —

Łaskawy Panie Jurku, Zaliczam służby me powolne w łaskę w. m. życząc w. m. zdrowia dobrego ze wszystkiemi fortunnemi powodzeniami, podług myśli w. m. na wiele lath fortunnych nie inaczej iak sam sobie.

P. Anthoni Fraczkowic, pisarz Pana Hieronima Zalassowskie, a moj dobry przyjaciel, będąc niedawnemi czasy we Lwowie, uczyniłem go w tem, aby od w. m. odebrał dziesięć sztuk ołowu, za którym ia pilnie proszę iż gdy będzie chciał takowy ołowu od w. m. mieć, aby mu go w. m. raczył wydać, albowiem offiarował mi się w tem, y tak się między nami postanowiło że mi go ma do Lwowa przysłać, a iż ku Jarmarku idzie radbym go miał czo nawięcej przeto proszę o sztuki takie któreby trzymały iak na więcej Cent. Czo ia łaskawemu baczeniu w. m. policzam, mam za to że w tym łaski w. m. uznam, którą wszelakiem obyczaiem chcę być winien w. m. odsługować, Pana Boga za dobre zdrowie w. m. prosząc o którym abym na długie czasy mógł słyszeć. Czo tysz obiecuiąc że w. m. będzie miał na czas namówiony ze mnie pewnego płatcę. A z tym się łaskawy przyiazni w. m. zaliczam. Dat. Leopoli 25 Novemb. A. 1579

W. m. życzliwy przyiaciel



Marczin Kilisz
Wagij Lwowski

Slawnemu Panu Łuckowi Sebgl-
tero, Mistrzowinowi y Kuperg-
wi Crakowskiemu, Panu a
przyacielowi mnie wielce la-
skawemu

A° 1579 / 25 Novemb. Lwow
Marcin Kyshsk

Aktu ... Szczepan Przewbia
in Cracovii

Schulteroa Georgius
Łowo i przyleje M. Krakowa
1580
1365

[1601] 3

~~Mości~~ Wielmożny Mciwy Panie ~~Starosto~~ Żmudzki
Móy ~~wielce~~ Mciwy Panie y Przyiacielu

Ochota y gotowość do służby Rptey; z ktorey się iey WM moy Mciwy Pan niedawno oświadczać raczył; iako na on czas ode mnie wdzięcznie przyięta była; tak y teraz w wielkiey musi być poważeniu. Jest się zaprawdę z czego cieszyć; iest y co WM memu M. Panu chwalić; że WM w tak ciężkim razie na ratunek odbieżaney Oyczyzny; na poprawę naszczerbioney sławy narodu naszego; na obronę odsłonowanych na tę nieprzyiacielowi krajow tutecznych ochotnie porywać się raczysz. W ktorym zawodzie pewienem, iż nie tylko sam WM moy M. Pan bieżeć nie ustaniesz; ale y drugich z sobą będziesz chciał pociągnąć. Niedowiarstwo nasze y fatalis jakaś diffidentia; sprawiła to że nas nieprzyiaciel prędkością ubieżał. Nagła jego celeritas y niespodziewane successus nie dają się nam z długimi albo deliberatiami albo apparatami rozwodzić. Ale porzuciwszy wszytkie zwłoki bieżeć nam tanquam ad commune incendium przyidzie. Ktore jeśli się prędko nie zagasi, boię się potrzeba aby nie tylko ostatek owych krajow w nienawroconą zgubę: ale y nietykane do tąd Wielkiego Xięstwa kąty w popiot y spustoszenie (broń Boże) nie poszły. Sama tedy czasow tak ścisłych necessitas wymaga to na WMciach abyście się na mieysce naznaczone do Zagór stawiwszy, w jako naywiększey frequentiey; upadłowi nachyloney Oyczyzny zabiegać raczyli. Na ktory czas y mieysce Urodzonego Samuela Przystanowskiego sługę mego posyłam aby WMciom to co in commissis ma odemnie proponował. Nie wątpię że mu WM nie tylko zupełną wiarę; ale y prędki; y prosty absq ambiguitate respons Categorice dać raczycie. Gdyż y zwłoka ostatni szczątek czasu nieoszacowanego traci: y obojętności umysłu przyczyną bywa; a też woyna dwa razy nie cierpi. Wszak cokolwiek od WMciow żądam nie za swą się potaszną privatą ugaraiąc (ktorey tu mieysca być nie może)

ale przed

ale przed spolną nas wszythich zguba (ktora nam widomie grozi) wie,
kając cżyniç. Daje o tym swiadectwo y przedtym sollicitudo mea
de Republica; ktorą oto, nie skoryß, z opacznego mniemania sam czal
y calamitat Reipublicae wywiodta: y na poczatku tey woyny odwa,
ga na ostatni sranc zdrowia y dostatkow moich. Ale y napotym
dabit fidem eventus; jako się ja w tym oboygu gwoli Rptey
sprawię. Rozumiem to wdzięcznie o milości Wm M. Mowe P.
ku Rptey; że gdzieby mi okazia do ręku, a Bog do serca jaki
zamysł podał; ktoryby potrzebował abyście Wmc na mieyscu
zdrusztego Woyska K. JMci. zastoną s ktorej kolwiek strony
granicom Oyczystym byli; że się z żadnej slusznej y możnej przy
sługi Oyczyznie zdzierać y wynawiać nie radzyß. To sobie
po Wmci mym Mcwym Panu jako po przednim Rptej Dygni,
tarzu, na ktorym wielka część naszej spolnej obrony polega
obiecując, oddaję się z poslugami mymi w zwykłą łaskę
Wmci mego Mcwego Pana.

List do Pana Zmudzkie°.

Dyarius

18 Aug. Krol Je° m. z Wilna dnie ruszył ku Orszy, Tegoż dnia armatę polną y wielką przed sobą wyprawiwszy, do Zawiciszek na noc przybył.

19 Aug. Z Radziuszek do Ostrowca przybył gdzie żadney wiadomości nie było

20 Do Smorgonia na noc

21 Do Markowa na noc

22 Do Mołodeczna, gdzie szlachcic pana starosty Orszańskiego przybiegł dając znać iż Michał [illegible] z kopią przybywszy szwedom pogromionym, przez pana Alexandra Zborowskiego na pomoc obrot uczynił, z tymi ludźmi y z [illegible] z szczęśliwszy ludzie P. Zborowskiego z wygraney bitwy triumfujące, y nasz był [illegible] przeciwne tak rozgromił, że do obozu Impostorowe, sam iednak żywo ustąpić musiał, [illegible] nieco ludzi żywych [illegible] ludzi uszło do Zamku Tarczka [illegible], ktorzy iako mogli tam się Szwedom szturmującym bronili,

23 Do Radoszkowic

24 Do [illegible]

25 Do Mińska, gdzie Je° m. pan Hetman Polny Coronny Kr. Je° m. witał, radził aby Kr. Je° m. [illegible] ku Orszy się miał, żeby tym sposobem Quarciane y insze roty, ktorym przyszło ciągnąć z Orszy wiadomość wziąwszy o drodze Kr. Je° m. postępowały na miejsce popisowe naznaczone, sam też pan Hetman tegoż dnia do stanowiska swego, ktore o mil [illegible] od Miasta miał iechał, [illegible] Universały do Rotmistrzow [illegible] pisał, napominając gorąco aby się [illegible] ku Orszy [illegible] Nie [illegible] na P. [illegible] im [illegible] 6000 polskich y insze [illegible] szkody poczynił, [illegible]

26 Do [illegible], tam się [illegible] P. Zborowskiego [illegible]

27 Do Smolewicz

28 Do wsi P. Ratomskiey [illegible] przybył

29 Do Borysowa Tam od Je° m. P. Hetmana Litewskiego wiadomość przyszła iż 20 Augusti Szwedowie Dynamint dobrze na dwa [illegible] [illegible] z obleżonymi [illegible] A 26 [illegible]

30 Do Zor Na noc. Tegoż dnia od Pana Podstarościego Mohilewskiego
to przyniesiono, iż ten Przysłany Dimitr pisał do starostwa [illegible],
Jarosławia y insżych pogranicznych Zamków, roskazuiąc im aby
ludzie naszé, ieśli idą do niego wolno przepuszczali, Jeśliby też
lud. K. Je° m. nastąpił, aby się bronili, y nie poddawali. Stąd [illegible]
powiadaią że tak wielka trwoga po wszytkiey ziemi, że dobrze rady
wszyscy nie maią. O woysku Krol. Je° m. y o wszytkim pra
wie dobrze wiedzą, a iż szpiegów gęsto, tak gdzie indzie iako y w Mos
kwy po [illegible] K. Je° m. Smoleński woiewoda nie wiedząc
którędy [illegible], Zaś te od których przy Dimitrze in
varia tractantur, przez rady Krol. Je° m. ludzy nie, dla czym y zgody
nie maią między sobą. Tegoż dnia listy przyniesiono od Pana
Horodniczego Orszańskiego P. Bonarowi, którym był posłał
do Smoleńska z listem swoim oznaymuiąc o przyieździe K. Je°
m. Napominaiąc aby Mosty gotowali, Woiewoda się powiedział
że o przyieździe nie [illegible], słowem iż Woiewoda odprawił, tym słowy
Jeśli się do starości swoi pisać nie będziemy, gotowo się było Hospo
darowi waszemu, pamiętać na lata przymierne, więcej nic
nie mówili, Żywności iednak tym [illegible] nad [illegible]
[illegible] wszelkiej dodawali, powiedzieli że ludzi żadnych nie
masz na Smoleńsku. Skopinowi ludu pospolitego posłali było
na pomoc 6000 przeciw którym pan Jan Sapieha z pułkiem swoim
poszedł y pan Alexander Zborowski, [illegible] znowu się odłączył
tym których się z pogromu Szuiskiego z Skopina uchodząc zawarli
się na zameczku [illegible] pod Twierdzą y tam dobywani od Moskwy
y Szwedów. Pewnieby mogli być dobyci, ale [illegible] którymi [illegible]
zameczek rozsadził prochy, a wiedząc że pomoc przyszła oblężeńcy
nasżych, dla czym ustąpili do Wołhy y tamtą stroną pod
odszedł się do Moskwy stołecznego Miasta. Tegoż dnia dor
znać iż ludzie [illegible] nasżey [illegible] się [illegible]
do siebie coś ludzi służebnych wpadszy, wpłon nie mało zabrali

31 Aug W [illegible] Nocował, Tam nic nowe°, Tylko że się było [illegible]
y Domy kilku zgorzały

1 Aug. w Dobrunie

2 Tu Stoiącyme, Przyszły skargi na P. Dębińskiego od rożnych osob
z których iedne pomsczył, drugie porwał, szlachcica iednego
koniom [illegible], Maximowiczowi Majętność odiął, y sobie
gwałtem przywłaszczył, w [illegible] gotowemi pieniędzmi
y zbożami wszelakiemi do 40000 Consultowano co z tym czynić

bo y mandaty pierwey Kro Je° M°ści zmieniać, odłożono wszy-
tko do porozumienia się z Je° M. P. Hetmanem,

3 7bris Do Kochanowa na noc. Tam Je° M. pan Przemyski, szpiega
pewne° z Smoleńska Moskwicina na granicy ułapiwszy do Kro Je°
M°ści posłał, który pytany powiedział, iż na Smoleńsku do boiu ludzi
niewiele, oprocz boiarow 300, strzelcow 200. Mieriu 20000 zboża
na dwie lecie; Prochu dosyć, dział 100, y kulki dziesięć sztuk; bronić się
maią wolią [illegible] niedrwa, żeby Kr Je° M. sam głową swą do
Moskwy iść miał, przytym y to ludzi się powiedział, że K Je° M.
sam iedzie mogą odmienić,

4 Do Orszy K. Je° M. przyiachał, tam niezastał przeprawionych Rot.
Oprocz Je° M. pana Krakowskie° ludzi 300 Je° M. pana Woie-
wody Kiiowskie° Roty Usarskie P. Marszałka litewskie° ludzi 500
P. Przemyskiego 000 Pana Podskarbiego nadworne° litewskie° 100
Insze roty Quarciane wszytkie zadad, na nie przeprawionych bardzo
czekali, w których Urzędnik Je° M. X Biskupa wileńskie°, dowie-
dziawszy się że z Panem Hetmanem tymże gościńcem na Humie
mają idą, mosty podmiatał, y drogi zarąbał, 5 W Orszy, Nie-
Je° M. pan Hetman z P. Przemyskim u K. Je° M. byli, Tego

6 7bris Je° M. pan Horodniczemu roskazano do Smoleńska pisać, osma
dnia pan
wiaże to w granice wtargnienie, że bez wiadomości Kr Je° M.
y Hetmana, że od ludzi swowolnych ukrainnych się stało, y p.
uczciwość [illegible] obiecuiąc,

7 Działa trzy burzące z Witepska przyprowadzono,

8 Od Je° M. pana Woiewody Brasławskiego, wiadomość przyszła, że
iuż po Boh. Mohilowa owtorku być miał, a dnia z Dobryszki
4 7bris Roty iednak te, które przy Je° M. idą zadad. dłużyły
drog przeprawowały się, iednak w Piotrkowicach spieszno y mało
co naprawiwszy albo w Mohilowie, brodow dospieszą

9 Działa burzące z Wilna sztuk 7 przyszły, y most przez Dniepr
postawiony na łodziach; sine periculo przeszły, y wielką gorą
z fatiga wprowadzone, którey dla przykrości dźwigować siłą
przyszło, przez 4. dni Tego dnia szpieg pewny Orszański
zoboczył? te° zmyślonego Dymitra, który to powiada że Szuiski
sobie? [illegible] Impostorow uderzył, długo się z sobą
wielką mocą [illegible] ścierali, ancipiti praelio z obu stron wiele ludzi legło, aż na
koniec Szuiski do Miasta, a ow do obozu się na mieysca warownym
Strzelbą y wałami dobrze umocnione wrocili, z wyciężstwa
ieden na drugim nie odniosszy, Powiada dalej o wielkim
głodzie w Moskwie, że ludzi siła dla głodu wychodzi

[illegible] 1578 [illegible]

23 [illegible]

[illegible] 300 [illegible] 200

100 [illegible] 100 koni [illegible] 300 [illegible] 200

24 [illegible] 200 [illegible] 350 [illegible] 200

25 [illegible]

[illegible] 200 [illegible] 300 [illegible]

26 [illegible] 100 [illegible] 100 [illegible] 100 koni [illegible]

[illegible] 300 [illegible]

27 [illegible]

28 [illegible]

[illegible]
[illegible] Smolenski [illegible], widac było ogni[e] [illegible]
[illegible] do 40000 [illegible]
[illegible] 1400 [illegible] 200 [illegible]
[illegible] 100 [illegible]
[illegible] 200
[illegible] 300 [illegible]
[illegible] 100 [illegible]
[illegible] 200 [illegible]
[illegible] Woiewody

Bracławskiego pod ktorą 280 kopinika barzo dobrze, y z trzecim
z trzeciem, Za nim Chorągiew pana [illegible] Litewskiego
80 kopinika ponięy 100 kopinika pana Warszawskiego 200 ko-
pinika pana Starosty Sądeckiego, Je° m° pana Krakowskiego 100 koni
z ktoremi Krol Je° m° [illegible] [illegible] senatorzy y [illegible]
Pobok Krola Je° m° [illegible] Chorągiew 100 koni Pana Krakow-
skiego drugiey strony, pana Starosty Sądeckiego takze 100 koni
Za krolem Je° m° [illegible] chorągiew Dworska pod ktorą tego
dnia [illegible] Rota Je° m° pana Starosty Przemyskiego
150 kopinikow, Pana [illegible] 100 kopinikow Pana [illegible]
[illegible]owskiego sto kopinikow [illegible] Pana Miecznika Koronnego 40
40 Pana Hayskiego 40 usarow, y inszych ktorzy zawmo pod
chorągwią chodzili, wszytki 300 kopinikow [illegible]
nikow Dworskich tak koronnych iako y [illegible] Lit. y in-
szych Dworzan Kro. Je° m°. A w obozie Je° m° pan Canclerz
pod zamkiem swym pulkiem, drugiey strony lewey Je°
m° pan Przemyski, troche nizey zamku Je° m° pan Het-
man swym pulkiem, A za obozem Kro. Je° m° Je° m° pan
Marszalek litewski swym pulkiem [illegible] Kro. Je° m°
[illegible] [illegible] obadwa [illegible]
[illegible] Kro. Je° m°. Potrwodono w Miasto [illegible]
ktore tylko [illegible] [illegible] [illegible] miało do [illegible]
strzelbe [illegible] [illegible] pod zamkiem, W nocy Niemie[illegible]
[illegible] pod zamek aby tym sposobniey mo-
gli zamek [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] ktorzy przy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] ognie [illegible], Zaczym w zamku [illegible]
[illegible] strzelac y [illegible], przyszło im [illegible]
[illegible] tego [illegible] ze ogniu zalac y [illegible] [illegible] musieli,

Z ort. Ch[illegible] Je° m° Pan Hetman z pewnemi Capitanami tak
Szkockiemi iako Niderlandskiemi obiezdżał Zamek upatruiąc
koncom mieysce położenie Zamku. [illegible] ie° ktora 36
baszt w sobie ma. Sama [illegible] [illegible] niżli [illegible]
[illegible] przystęp nie tak snadny, iako sie zdac może [illegible]
Bram ku miastu ktore spalili 3. ku połudnowi 3.

[illegible] dwu

V dwu tylko wzrębj postawili drewniane pod Zamkiem, Cerni zdobytkam
nad Dnieprem gwałt wielki. Dziś żołnierze Je° m. Pana Hetmana dla
żołnierza szyiący y z ktorych odrali. Po obiedzie przyszło 400 kopinikow Je° m. P.
Hetmana Ludwika Waiera, s ktorych gdy szli do stanowiska podolska za-
bito z działa y konia za nim, bo się byli barzo na gurę wydali, y pierwszy
to co z działa zginął, koni trzech Je° m. Pa Tęczyńskie° towarzyszo-
wi iedne° wozowych dwa zabito Haiducki tesz parę koni zabito gęsto
iednak strzelaią y z dział znosząc.

3 Octob.

Ludzie P. Pa Woiewody Bracławskie° kupca ze Smolenska poimali, ktory powiada, że
tylko 300. iest strzelcow na zamku bo 200 do bitwy Woiewoda posłał roskazał im
inak wrocić się ale niedacili. Powiada tesz to isz listy pod Chrestnym niemali
palić posady. Ale Woiewoda wielkim Je° Krolew: ktosi wcisnięty strwożony [illegible]
do nich uczynił, że żadnym sposobem niemogą y zamek y miasto obronić. Kiedy zmeli
wszyscy zgi zgi żadnym ognie w miasto założyli. Tegoż dnia Most na Dnieprze (ktory
[illegible] 1 Octob. przyprowadzono) postawiono. Po wielocie wszystkiey ktora w obozie iest ko-
rzyść 4 Octob. Kiąże Korecki poczet swoy K. J. M. pokazał
sie gotowac kazane 4 Octob. Pan Kalaban tesz 100 kopinikow pokazał swoy Tre-
40 Usarsow 40 kozakow. Pan [illegible]
petardami, przeszycia probowac Je° m. P. Hetman rozkazał tym sposobem że Je° m. P. [illegible]
tesz W. X. L. u narożney basty przy Dnieprze, co nasze° obozu gdzie z kotory przede
dniem iednych działek strzelać czyniac był y z muszkietow ognie rzucali w zamek
pomagał ku trwodze pospolstwu ktore w zamku siła. A Je° m. P. Waier
petardy przysięgie miał Na-
z niemiecką piechotą do drugiey na rożney bramy od pola petardy przysięgie, od Je° m.
Nowodworski zas kawaler Szembekiem z drugimi petardami do [illegible]
sca bapity nad Dnieprem Abramowskiey bramy szedł, Pana Waierowe petardy mały
affect uczynity, żadnym Niemcom do rożney strzelby tylko przyszło, A tam gdzie Ka-
walier Szembekiem był petardy obiedwie bramy wysadzity ale węgierska piechota
ktora na się rwać miała zwodzami swemi niedolecała do zamka. Trębacze tesz ka-
walier pieszemi y tak
szli mieli dawać znak o twarky bramy od Pana Nowodworskie° pieszemi y tak
ta ustawiaca wnieci, [illegible] petardnicy po dwa razy byw szy w zamku dosta-
ć musieli, y wrisko ktore wsrawaczy stało szysto zginęło iednak od rzeźnie
strzelby y od kamieni, bo sie długo strzelali do 10 piechoty iak węgierskiey
iako niemieckiey a rannych od kamieni postrzelonych do 30

5te obr^a^

Tey nocy sprawuiąc slepscia swe^o^ piechota niemiecka z tey strony
Zamku nad Dnieprem ku mostowi przez miasto robotę pierwszey posa
dy, ktorą Moskwa sama zbiła, ktorą byli tak wałem ostonili
że iey mało co widac było, y sancami do same^o^ Zamku okryli
wyśmiwszy Moskwe z szancow zatoczyli ogien, y zita ludzi posiekli y
zbomami zepsuli y gonięc za ludzmi w zamek uciekaiącemi
kilkanaście niektoro wybraną wziąwszy, ale ustanie musieli dla
gęsty strzelby. Popa iednak poimali y odkryli to mieisce gdzie Mur
stał, y od ciania na wątłony poimano tez y drugie^o^ Moskwici
na ktory miedzy inszemi rzeczami powiada że porządstwo Woiewo
dy Smolenskie^o^ mało nie ukamienowali, a to że im zwalił posa
dę: Jto tesz twierdzi że pięc Moskwicinow zmowiło się, prze
w zamku zapalic, z ktorych iedne^o^ poimano y zmęczono, ale drugich
czterech swego wydać nie chcieli.

6 obr^a^ Je^o^ m Pan starosta Białokamienski K. Je^o^ m tysiąc pię
ciot 100 kopiinikow, Je^o^ m Pan Kaszanowi 100 kopiinikow,
Obywatelow woiewodstwa Mscisławskie^o^ pospolite przyiechali, ofia
ruiac ochotne swoie Je^o^ K M. na tę posługę, ktorych 150
kopiinika a pokoiacku 200.

7 obr^a^ Je^o^ m Pan Krzenowicz woiewodzic B: Berki starosta ciecier
ski 100 kopiinikow, ukazał tegoż dnia od Kozakow niżowych
postowie przyszli prosząc o chorągiew a powiadając że ich na po
trzebę Je^o^ K. m idzie 3000 z podstarościm Korsunskim y dru
Kozakow 600.

V 9bris

Bito postał do baszty mnieyszey, podle Błażowskiey, w ktorey dziurę nie mała wyorze [illegible], powiedział też więzien Moskwicin że wnoćy wyiechać, y bankiet panow mieli wszyscy Zadzyn y pieniądz do 7000 y ostrożność wielka rozkazał, y też wot cała była, Zadzyn moskwa widząc gotowość naszą nie nic uczyniła. Posłowie odkozakow

9bris Zaporoskich zbratey do K. J. M. przyiachali poddanstwo J. K. M. oświadczaiąc skorą gietów prosząc daiąc znać że do Confederatiey Dimitrow uczyniony. P. Wielogłowski ich wiedzie: ale oni broni swey przeciwko K. J. M. podnieść nie myślą. Wiadomość też ta przyszła iż woisko Dimitrowe Confederatią uczyniło w ktorey się mieszaią. Zastawionie inszych rzeczy doskładziej: ktory na nie nasze [illegible] [illegible] [illegible] o prowizie się [illegible] szpl iednak pasioli[illegible] ich opowiedzieli tym że oni przeciwko Krolowi Panu swemu stawać nie będą.

7. 9bris

Posłowie od kozakow z wiesłmi do K. J. M. przyszli poddanstwo swe K. J. M. oddaiąc y na służbę K. J. M. iadąc a iest ich w kupie 3000 w naczelniejszych doświadczonych.

8 9bris

Tegoż dnia wiadomość przyszła od P. St: Wielskiego że kozak ieden z pułku Dunskich kozakow, ktorzy ktory cale lato służył s panem Gąsiewskim, s drugimi towarzyszami [illegible] postąpił że P. Gąsiewski do K. J. M. iachał odtaczywszy się od ludzi iego, ktory był posiany miedzy wrogiem a wielkiem poszedł do Dimitra y dał iednawszy sobie do zamkow moskiewskich listy aby mu posłuszni byli, skilka set Dunskich kozakow zesłał

brais

brawszi popsowali pod woropier. Uderzyli nań woropsczanie,
pobili, pogromili, y samego żywcem poimawszy zapal wbu-
cili. Pan Star: tym czasem Twielski z Zaporowskimi sie
kozaki u pod Biała są porozumiewa. to też znać daie
orze y wasil Szuiski y Skopin y Dimitr potrwożoni
barzo przyściem K. J. M.

9. 9bris

Tego dnia nic, oprocz że nowo z Szańcow do muru strzela-
no, a brata z kumiency s Troicy pod Smoleńskim chłopien-
10 ka iusz wyleciedl z zeszłego z dziećmi poimano. Kozacy Zaporoscy
ronwiy porozumiawszy sie s P. Ludwikiem Waierem z sucharami
do brany przypadli, chcąc ią rozsiec, lecz nic nie sprawi-
wszy dla gęstej strzelby odeszli. Teyże nocy szesc Zolnierzy
Jego m. P. Star: Ruskiego przed brany spalic: ale nic nie wskorawszy.
Pomorowniego postrzelono. Jego m. P. Marszałek u szańcow swoich pa-
Szotka iednego poimał, ktory Zolnierzowi jednemu służył. Jego
M. P. ~~Marszałek~~ Wdy Bracławskiego do Zamku sie uchodził
y do Wdy Smoleńskiego przybyłal, Ten go wysyłał na szpiegi do
obozu, niż sie wrocił za drugim go poimano. Ten powieda że
pospolstwo co dzien na Wode woła aby zamek Krolowi
podać, ale tym tylko Wda za Szeinym, powiadaiąc że
władać dzień Krol sie stąd ruszy pod Moskwę, iakoż gdy
sie wszy potem naszy od zamku uprawowali radzi
byli, rozumieiąc że iusz Krol pod Moskwę ciągnie. Po-
wiedział sie ten chłopiec grodzi w zamku: czasu ale nie
nie uznaia.

11 9bris

Wiadomosc przyszła od P. Sobka, ktory co Ponow na-
szych przed star: wiadomosc pod Moskwę że idą od K. J. M. i
Pan wierzbicki ktory ich naiwdyiwa to dzisiaj przyiachał
y uszanowawszy że byli chłopcy go odesłał do Wiszni gdzie

Pan

9

P. S. Za obiecanie dwoch koni; ktore mi W. X. M. przysłac masz, uniżenie W. X. M. [illegible] memu dziękuię. Oznaymuię przy[tym] iż w Dreznie przy gonitwach Nantodzky Xiąże Altemburskie Frydrych Wilhelm (z ktorymem się pobratał,) gdy widział konia W. X. M. starego Kohuna, y z Brata swego, Rabikana ktorem Xiąże Saski darował, po potym się wymowił żeby rad miał też W. X. M. konia, dam własce W. X. M. dobrodzieia mego dufaiąc odmowieniem mu nie mogł, alem mu powiedział; Jeśli będzie [illegible] wieść, przez tak daleką drogę konia [illegible], tedy wiem że nie szpetnego konia X. J. M. Pan Oćiec moy pośle. Zaczym W. X. M. dobrodzieia mego proszę, żebyś mi W. X. M. tę łaskę Rodzicielską pokazać, a konia dla niego pospołu z moimi przysłac, raczył. O Brytanym się też w Dreznie starał, ktorych mi parę dla W. X. M. Kurfirst J. M. obiecał, ta do Lipska na ten Jarmark przysłac. Rozumiem że co pięknego pośle, bo szpetnych nie ma. Obiecuię ie W. X. M. posłac, tych słow Niemieckich za: [illegible]: Ich weis das R. L. [illegible] [illegible] [illegible] nit schonen zu freunden [illegible]. Jakom przedtym do W. X. M. dobrodzie[i]a mego pisał, tak y teraz uniżenie proszę, abyś W. X. M. swoy, Iey Mci Paniey Matki, y Panny Siostry, Conterfet przysłac raczył, każdy na osobliwey blaszecze [illegible], iakom na swey Siestrze Pannie [illegible] posłał. Listy od Generała Walsteyna, y od Xcia [illegible], tak też od [illegible] do Xcia [illegible] posyłam. Sam iutro za pomocą Bożą [illegible] do Desau, Xcia Anhaltskiego [illegible]. O inszych rzeczach W. X. M. z Jarmarku, dostatecznieysze będzie [illegible] wiadomość.

przy liście 10 April. 1620 z Lipska

P. S. Vniżenie W. X. M. dobrodzieiowi memu dziękuię za tey [illegible]
ce, ktorem odbierać musiał, bom ieżeli Kurfirsztowi [illegible]
bendę z nim w Łowiech darował, y barzo zniey [illegible]
tent. O czym się starał ale z sobą żadnego zprzed [illegible]
niemiał, ale kiedy unięgo bendę w Dreznie (bo mię na
[illegible] do siebie prosił) kędy rozumiem że Cudnych [illegible]
parę dostanę W. X. M. Pan Dembowsky prosił [illegible]
to doniosł do W. X. M. iż mu P. Kochlewskiego [illegible]
ktory iest urzędnikiem w Świerczach, oznaymił [illegible]
iemu należącą ci które Maiętnosc rewidowali, [illegible]
ktorą on sam zawsze w pokoiu trzymał, zaczym [illegible]
się osmielić do W. X. M. dobrodzieia mego pisać abys [illegible]
łaskę mu w tym swoię pokazać raczył, a odebraną [illegible]
ce wrocić rozkazał. Gdyż się on do iąd szczycił [illegible]
ią W. X. M. dobrodzieia mego, y na onę zawsze [illegible]
Ado tego ieżeli mu bendzie mogła co prosba y [illegible]
moia pomoc bendzie tym ochotnieyszym zawsze y [illegible]
W. X. M. y do wykonywania powinnosci swey [illegible]
[illegible] go W. X. M. dobrodzieya mego przyiaciel [illegible]

[illegible] [illegible] się y [illegible] [illegible] niektorych [illegible] przez [illegible]
Imprezie, ktora [illegible] 5 7bris po [illegible] [illegible] ruchom [illegible] [illegible] [illegible]
maney corrupit. Skoro się J. K. Mć posiłkami ludźmi [illegible] [illegible] [illegible]
nazad z Woyskiem do Obozu wrocił, rozne były rozny ludzi [illegible] consilia [illegible]. Jedni
rozumieli że z tey strony Dniepru [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] kusić, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] natrzeć, albo mimo [illegible] Nieprzyiaciele do Małachowskiey Bramy [illegible]
[illegible] [illegible]. Drudzy rozdzieliwszy Woysko zewsząd Nieprzyiacielowi Passy y [illegible] za
stępnie, y żywności odiąć radzili. Ale J. K. Mć na środek od Xcia Jm. Pana
Wdy Wilenskie[o] podany przybaść raczył. Ktoremu się zdało od Pokrowskiey gory [illegible]
nie tak iesz fortunnie posiłki nasze do Zamku [illegible], y teraz nastąpić, widział bowiem
sam Nieprzyiaciel że nayśnadnieyszy od tey strony access do Miasta, y [illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] mocno potężny Blokauz postawił ktory trzema [illegible] przebraney ludzi [illegible]
[illegible] y dobrą Armatą [illegible] [illegible], a ostatek gory asz na doł, y do samey Rzeki [illegible]
[illegible] Cerkiew S. Piotra Pawła, Kobylinami in quadrum [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] naprzeciwko [illegible] Row rzucił, przy ktorym y od [illegible] [illegible]
y we Srzodku trzy [illegible] Blokauzy posadził. Mimo to straż po wszystkiey gorze y [illegible]
y piesza zawodził, przez ktorą się za pierwszym J. K. Mci podstąpieniem jako y przez Kobyliny
y przez row pomieniony trzema Blokauzami obwarowany przebijać trzeba było. Ale
[illegible] był J. K. Mć odstąpił, Kobyliny [illegible] [illegible] locum pod Strzelbę Blokauzowy przy[illegible]
[illegible], y Cerkiew S. Piotra Pawła y szancem y potężnym praesidium [illegible], tak iż się przez
tę Cerkiew od ktorey [illegible] [illegible] przez Nieprzyiaciel wynaleźli [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] przy Pokrowskiey gorze [illegible] Blokauzami [illegible] [illegible]
[illegible] Obozem Prozorowskie[o] [illegible]. Był y inszy dawny do Pokrowskich [illegible] od
[illegible] [illegible] przez Most Prozorowskie[o] [illegible] Dniepru [illegible] [illegible] Na
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 6 7bris niedyczne natarli; y od tey
ktory [illegible] na nim [illegible] nasi [illegible] [illegible] [illegible] opportunitatem (ktora
[illegible] strony nayprędszy y naypotężnieyszych [illegible] [illegible] [illegible]
się naszym [illegible] tak dobrze [illegible] data) posiłkow Pokrowskiy praesidium [illegible]
mogli Bo druga strona [illegible] Obozu iuż podał [illegible] przez Most daleki [illegible]
[illegible] do Blokauzu Matysonowe[o] na Pokrowskiey gorze będącego. [illegible]
Nieprzyiacielskim drogę zagrodzić potrzeba było posiłkom, kto chciał być [illegible]
[illegible] Matysonowe[o] y [illegible] Pokrowskiey gory [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] od pomienioney gory przystąpić [illegible], tak [illegible] Hetmany [illegible]
[illegible] że Koronnemu od lewey strony [illegible] subsidia odpierać, Hetmanowi [illegible]
[illegible] X. L. od prawey Prozorowskiem posiłkom zastąpić rozkazał, [illegible]
[illegible] Zaporowskie Woysko. A sam z ostatkiem [illegible], tak [illegible] y [illegible] [illegible]
Straż z Pokrowskiey gory [illegible] Blokauzowi Matysonowe[o] [illegible].
[illegible] tedy 20 Septembr wprzod J. W. Mość P. Hetmana Koronne[o] ktoremu [illegible]
[illegible] to iest od [illegible] [illegible] zawodzić przychodziło, y [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Communikiem [illegible] [illegible] pozad X. J. M. P. Wdę Wilenskie[o], ktory [illegible]
[illegible] na [illegible] y [illegible] (bo tam był przed wszystkim J. K. Mci [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] opatrzywszy ostatek Woyska [illegible]
[illegible] na Dnieprze [illegible] [illegible] [illegible] K. J. Mci [illegible] [illegible]. Tam [illegible]
[illegible] przeprawił, y z nim [illegible] K. J. Mci [illegible] [illegible] [illegible] Prozorowsk[illegible]
[illegible] X. L. y [illegible] [illegible] [illegible] itinere od K. J. Mci [illegible] [illegible] [illegible]
wprawo się obrocił. A [illegible] [illegible] [illegible], dla [illegible] Woyska W. X. L.
y mieysce ktore miał po sobie [illegible] obtinerat. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
tedy naprzod P. Madalinskie[o] [illegible], Woyska [illegible] Cerkiew S. Piotra Pawła [illegible]
[illegible] [illegible] zdarzyło [illegible], y tam [illegible] [illegible] albo [illegible] z Woyskiem
[illegible] [illegible], ktore blisko tam [illegible] tentabat, co dobre[o] sprawił, y [illegible] [illegible]
nammey ludzi [illegible] naywięcey od Pokrowskie[o] Obozu [illegible] [illegible] [illegible]
A [illegible] [illegible] drogą [illegible] [illegible] [illegible] nadwoch [illegible] [illegible] zasadził
[illegible] Woyska Zaporowskie[o] [illegible] przeze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

ciw Oboźowi Prozorowskie° położył. Swoy Pułk nie daleko ku Pokrowskiey gorze na dolinie
przy rzece Szklanney przez ktory Moskiewskie subsidia przechodzić miały zakrył, utrwa=
ło consilio aby tą Nieprzyiaciel[s]ką manu auxiliatrice przy Szklanney inopinato przywitawszy,
zdrugiey Strony zaś tu Woyskiem Zaporowskim ogarnął. Lecz iż Borowski prędzey Woy
sko Kozackie postrzegł, niż albo K J Mć albo P Madalinski na Nieprzyiaciela natarli; nie ku
Pokrowskiey gorze, ale prosto ku Kozakom wielką potęgą nastąpić kazał, Mając nie
tyllo Cudzoziemskiey Piechoty zpotrzebę ale y wszystkie ktore był swoie° przywiodł Chorąg
iew Dragony y prawie Brant wszystkie° Woyska. Był ten Impet tak potężny że go
Woyska Zaporowskie ztrzymać niemogło Aż go K J Mć Pułkowy Jegier [illegible] swe° Pułku
posłał, dopiro Nieprzyiaciela wielką mocą odpędzono y onegdayszą klęską sowicie oddano Wszy
kie K J Mć y swoich y Zaporowskich lubo Victores, ze wszelakim usiłowaniem trzymać na
Wodzy. Aby się zMieysca okkupowane° y mężnie dotrzymane° nie pomykali. Częścią dla te
go [illegible] y swoich: Aby się zMieysca okkupowane° y mężnie dotrzymane° nie pomykali.
sadzek, częścią aby był Moskwę K. Szklanney mogł iako zywabić. Lecz iż Bog im dała znać
te° dnia przez te Mieysca przeprawa, nie śmieli iusz przez Most blisko nich [illegible]. Aleman
iąc wszytky niedaleko Cerkwie S Piotra Pawła brod, o ktorym się iuż wyżey powiedziało, dawi
ły pokoy Mostowi, tamtendy Succurs reskript co ingruere Pokrowskiey gorze dać umyśli.
Tym czasem Sarcami y skradaiąc wzajem na się z Kozaki zabawiali się. Interim K J Mć
rozkazania Pan Madalinski pod Cerkiew pomienioną podstępuiąc spędził straż nad rzeczką
Horodzienką y pod same Cerkiewne Szance Sarcem podpadać począł, Nastąpił y K J Mć
na Pokrowską gorę, y odtarszy straż po gorze pasmem zasadzoną stanął sam wzył Szancowi
Matysonowemu, tusz za Pagorkiem wysokiem gory dla Strzelby od Blokauzu gęstey. Kazał
Pułkowi Pana Arcyszewskie° nastąpić. Panu Madalinskiemu na pomoc, ktory Kobyliny po
rąbawszy y zarow odważnie nastąpiwszy lubo od Blokauzu Matysonowe° potężny opór
mieli. wielki iednak strach puścili Nieprzyiacielowi w oczy. Tam dopiro Moskwa zdarzenia ob
aczywszy periculum ludzi swoich wlorkaw, y Blokauzie Matysonowym będących poczęli się
magno Numero przez brod ku Cerkwi przeprawiać, chcąc ratować swoich, y iuż się byli zdnieprni
na naszą Stronę przeprawiwszy rownią bardzo gesto wysypali. Kiedy K J Mć na nich S[illegible]
ku niespodziewanie z Zasadzki od Szklanney Rayterskie P Wodzina Smoleńskie° Cho
rągwie, wypuścił, ktory ich wespoł z Husarską Pułku P. Madalinskie, z P Komo
rowskie° Chorągwią na łep do Dniepru praecipites sparli, latissimum Oblężeńcom Spra
wiwszy Spectaculum, co na tę Tragedią z muru naylepiey patrzali. Co im też tym barziey ser
ca dodało do wycieczek, ktoremi tego dnia Nieprzyiaciela strenue infestować pomogli. Boy pod ten
czas właśnie skradaiąc się przez rowninę poprzeczną wyższym Chrustem którego° nie
widać zawsiątą posiłki od Blokauzu Matysonowe° lecz Cer
Scem y Chłopa na koniu nie widać zawsiątą posiłki od Szeinowe° Taboru, następuiącego
lewi idące, spirali, y mało potym zaś tu na Nieprzyiaciela od Szeinowe° Taboru, następuiącego
naiarszy egregiam operam navarunt. Widząc bowiem Nieprzyiaciel że iuż occupowaney od na
szych gory z Pokrowskie° Strony posiłkować nie może, iż go był K J Mć bez wielkiey ehu
dziach swoich szkody znacznie uskromił, y twardo z[illegible] wziął. zdrugiey Strony od Szey
inowe° Obozu y Drewnickiey gory chciał sobie wolny do Blokauzu Matysonowe° przystęp
zatrzymać, do cze° mu nie ledaiako pomogło, iż niewiem quo Errore Jego Mć P: Het:
man Koronny iescze był Passow od Szeinowe° Obozu nie zastąpił. Ale się z Woyskiem
Jego K J Mći złączył. Przyszło tedy J K Mći samemu aby Szancom od lewey Strony przystęp
wielkiemu Blokauzowi o ktory naywięcey Szło odeymować, pomknąć P Butlera z Piecho
tą, a potym zposiłku P Porna y P Kraysa z [illegible] pomienione° Fortu naygłębszy Fossy
Na ktorego Nieprzyiaciel z Piechotą Cudzoziemską przez Fossy, a z inszey strony z Harcą następowa
począł. y zaprawdę blisko tego była że ta Piechota tak wielkiemu nastąpieniu wytrzymać
rzec nie miała, bo się im był Proch zapalił, że po długim strzelaniu ledwie nie inemus
została. Ale iż [illegible] K J Mć, ktory opportune Pana Boga, y niektore chorągwie leży
nie przy ochotniku na iazdę tamtą stroną następuiącą, posłał, [illegible]
Nieprzyiaciela, y wycieczką z Smolenska ztyłu Piechotę Nieprzyiacielską od Butlera [illegible]
cu ktory iuż tam był od lewey Strony wielkie° Fortu szturmować począł [illegible]
y stamtey drugiey Strony odegnany Nieprzyiaciel, zostawił nas przy dobrey Nadziei [illegible]
[illegible] zewsząd Blokauzu Bo y z Gory y z prawe° Boku Szance y Kosze nasze [illegible]

y S. Piotra Pawła Cerkiew, aczby sczupła mogła non difficili impressione tegoż dnia dobyć, nie zdało się iednak Jego Mści Panu Hetmanowi Litt. tego kraię kupowac co mogł mieć poczekawszy darmo, dla tego przed samym wieczorem do niey zażywał bo poczgl ktorych się tak ulękł Nieprzyiaciel że zaraz wkoy z niey ustąpił, żywnosci y niektorych rzeczy ktorych zabrać nie mogł naprędce odbiegszy.
Tak się nam dzień pierwszy przyscia naszego nadał ktory był 21 Septembr.

Nazaiutrz przededniem to iest 22 Septembr. ~~przededniem~~ X. J. Mć przededniem rowież trupy za Natury iaciełem Cerkwie uchodzącym Piechotę swoię wodtrzane Szance wprowadził y zaraz przez P. Wdzica Smolenskiego sow na ktorym trzy małe wyżey wspomnione Blokauziki były, dotem ad radices Pokrowskiey gory occupować y osadzić. Tak iż iusz Blokauz wielki od naszych ze wszystkich stron spasany, iedno mimo Szance Butlerowe y to nie bez odwagi wolne miał do swoich przeście interim Pokrowski niemogąc inaczey swoim subvenire przez Brod strzelbą tylko na naszych ~~opad~~ pastimes aduersa repafulminowali ale zwiętszą od naszych dział szkodą. Bo X. J. Mć ze dwu tego Blokauzow wszystkich prawie (oprocz tych co się za Budzwerki skryć mogli) wystrzelał. A iż iusz Mostu Pokrowskiego pilnować occupowawszy bliższe przystępy było Supervacuum, Tamże P. Hetman Kozacki Zaporowskie od Siebrney rzeki blizey nad Sklanną przymknął, ktory w defensowaniu Nieprzyiacioł egregiam operam praestiterunt. Z ktorymi insszymi ich działami y to było Memorabile że Budynek Moskiewski na zastonę Muszkietyrow Sklecony za Dnieprem ku Taborowi ich przybliżony nastąpiwszy z gory y zbrzegu potężną strzelbą naprzod praesidio exuerunt, a potym pod tyż strzelbą niemało motoyczow, Nago wpław na drugą stronę puścili. Ktory z szablami tylko tak iako płynęli nago wypadszy, iescze daley Nieprzyiaciela popędzili y wielu rannych podobiiali, a onbudynek zgruntu rozburzyli. Niemaiąc iuż Nieprzyiaciel nadzieie aby mogł z tey strony ktorey Litewskie Woysko pilnowało do swoich się przedrzeć ukradł się od Szeinowego Taboru potężnym Regimentem Ognistego y z insszych Regimentow przebranego ludu do Koronney strony. Y tam z Budki Butlerowego Blokauzu przez Pokurską gorę do swoich Oblężencow przebyć usiłował. Y iusz był Piechotę Smolensko z Szancu w ktorym strzegli wyparł, kiedy go X. J. Mć P. Hetman Litt. będąc na ten czas miesca tego nie daleko postrzegł, a niemogąc tak prędko piechoty na Piechotę zembrać sam Kurfikie Chorągwie P. Woiewody Nowogrodzkiego y P. Madalinskiego nań przyprowadził. Ktore lubo na doły y chrosty y miesca nierowne trafiły. Iednak Nieprzyiaciela primo Impetu zparły, y one doły y krzewinę szyroko trupami miedzy ktorymi coś znacznych Officirow legło, napełniwszy wielką trwogą w nich uczynili. Tak iż ich bardzo mało do Blokauzu wielkiego a iescze mniey nazad do Szeinowych uszło. Bo aż za nimi nasi ku Dziewiczey gorze daleko byli zagnali, y aż in conspectum Jazdy Nieprzyiacielskiey ktora się iednak o Husarią naszego kusić nie smiała przyszli. Nie zostałby był y nuncius Cladis, gdyby się byli PP. Koronni miescu temu ktore na ich skrzydle było przyleglejsze do tego pogromu byli przyłożyli. Ta dopiro Clades y owsze posiłkowania z za Dniepra Nieprzyiacielowi odięta, y obsessorum w Blokauzie animos fregit, tak iż się zaraz w nocy porzuciwszy niemało zywności, y czego z sobą naprędce zagarnąć nie mogli, onego wielkiego Fortu ktory iuż nam od Miasta samiedzen zastępował wykradli. Do ktorego iescze przededniem X. J. Mć ludzi P. Wdzica Smolenskiego z tylu u Zgrzodu Piechotę Regimentu Pana Rozhnowego wprowadził. Y tak za Szczęsciem J. K. Mci a tło gostawienstwem Bożym za połtoradnia prawie, iakosmy przyszli, Woysko tylko Communi: skiem przywiedzione ledwie nie zupełną odsiecz dało miastu temu, pod ktorym Nieprzyiaciel więcey niż trzy Cwierci Roku leżąc z wielkim Woyskiem, ~~z dział~~ y Armatą per otium obronne gniazdo y iamy swoie był ufortyfikował, z ktorych się go iuż po niemałey części potężnie ruszać poczęło. Iuż nam na tym brzegu Nieprzyiacielskich Ostrożkow żaden nie zostawał, oprocz tego ktory iest na Dziewiczey gorze przeciwko samemu Taborowi Szeynowemu, ku ktoremu 23 Septembris dla upatrowania miesca X. J. Mć pomknąwszy się ex improviso, [illegible] dziesiątkowi Straży Moskiewskiey nad Szczeliną Dziewiczą nadieszał, ktorzy zaraz do swoich ustąpiwszy z takim strachem Stanowisko swoie napełnili, że subsequenti nocte Woz y Impedimenta swoie z Dziewiczey gory do szybkiego Obozu wyprawować poczęli. Mamy tedy z łaski Bożey z tey strony do Miasta całe y wolny przystęp.
Tegoż dnia Część wielka Obozu naszego z Głuszyce przyciągnęła, y stanowić się wszystek woz bliżey Miasta na gorze Pokrowskiey począł, ktory się nazaiutrz 24 7bris kiedy statek wszystek bez postrachu od Nieprzyiacielskiey Czaty ktora iednak kilkakroć [illegible] po gromili) cało przeszło zawarł.

Xiążęciu Je° Mś Panu Bogusławu
[illegible] do oddania

Lorens Fonbergen z ręki
Ławnik Połocki

N° 7. Jan '86 [illegible]

Ordinatia Obozow Pospolitego Ruszenia Od Jasnie Wielmoznego JM^ci Pana Hetmana Nay: wyszego W. X. L. Postanowiona Roku 1651.

Pod Pinsk

Powiat Grodzienski
Powiat Kowienski
Xstwo Zmudzkie
Powiat Pinski
Powiat Slonimski
Powiat Wolkowyski

Pod Rzeczyce

Woiewodztwo Nowogrodzkie
Powiat Oszmianski
Powiat Upitski
Woiewodztwo Polockie
Powiat Wilkomierzski
Powiat Braslawski

Pod Krzyczew

Wdztwo Wilenskie
Woiewodztwo Trockie
Powiat Lidzki
Woiewodztwo Witebskie
Powiat Orszanski
Wdztwo Mscislawskie
Powiat Starodubowski

Smolensk przy Woiewodz[illegible] Powie[illegible] y Powi[illegible].

Comput Wszytkiego Woyska
Pod Pinskiem

Powiat Kowienski Kozakow Koni - - - 100
Rotmistrzem Pan Skorulski

Powiat Grodzienski Kozakow Koni - - - 100
Piechoty - - - 50
Rotmistrzem Pan Adam Kolycz Podsedek Grodzienski

Xiestwo Zmudzkie Koni - - - 100 Usarza
Kozakow Koni - - 200
Rotmistrzem Usarskim tem Pan Andrzey Kudziminski
Ciwun Szeudowski Podkomorzy Zmudzki
1 Kozackiey Pan Jan Gruzewski Ciwun Wielkich Dyrwian
2 Kozackiey Pan Piotr Rybinski Pisarz Grodzki Zmudzki

Powiat Slonimski Kozaka Koni - - - 100
Rotmistrzem Pan Marcian Ciechanowicz
Powiat Wolkowyski Kozaka Koni - - - 100
Rotmistrzem Pan Jan Oginski Chorąży Wolkowyski

Wszytkiego 750

P[illegible] K[illegible]

Woiewodztwo [illegible]

Powiat [illegible] [illegible] Koni - - - - 200

Rotmistrzem Jmc Pan Jan Litawor Chreptowicz Woiewodzic Nowogrodzki

Powiat Upitski [illegible] Koni - - - 100

Rotmistrzem Pan [illegible] [illegible]

Woiewodztwo [illegible] [illegible] [illegible] - - - 1[illegible]0

Rotmistrzem: Pan [illegible] [illegible]

Powiat Wilkomierzski [illegible] Koni - - 6[illegible]

Rotmistrzem Jmc Pan [illegible] [illegible] [illegible] Wilkomierski

Powiat Braslawski Kozacka Koni 21

Rotmistrzem Pan Krzysztoph Marzonski Jozefowicz

Wszythkieo 506

P[illegible] [illegible]zyczen

Woiewodztwo [illegible] Kozacka Koni - - - 100

Rotmistrzem Pan [illegible] [illegible] [illegible]

Woiewodztwo [illegible] [illegible] Koni - - - [illegible]

Rotmistrzem Pan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Powiat [illegible] [illegible] - - - 100

Rotmistrzem Pan [illegible] [illegible]

Woiewództwo Witebskie Kozaka koni - - - 96
Rotmistrzem Pan Jan Lipka
Woiewództwo Minskie Kozaka koni - - 120
Rotmistrzem Jm. Pan Wilhelm Stechiewicz Chorąży Minski

Wszystkiego 485

Computatis Omnibus 1744

Kopija dosłowna z oryginału

List Załuskiego do Króla Stanisława względy Biblioteki.

B.

Sire.

Je prends la liberté d'insinuer a Vôtre Majesté quelques observations sur la proposition, qu'Elle a ù la bonté de me faire hier.

Je crois que l'intention de Vôtre Majesté dans le dessein de l'acquisition de ma Bibliotèque peut avoir deux Objets differents. Premierement de fournir à Messieurs les Cadets un secours des lectures utiles et capables de former un jeune gentilhomme. En second lieu de profiter de l'emplacement contigû a la Bibliotèque et au manege converti actuellement en Cour des Monnoyes.

Je crois, qu'il y auroit un biais à prendre pour contenter Vôtre Majesté, sur l'un et l'autre de ces objets, sans exposer ma reputation, et sans mortifier les Peres Jesuites, qui par respect pour Vôtre Sacrée Personne Sire se veroient forcés de se desaisir, de ce qui leur apartient deja depuis plusieurs années, car je ne suis plus que l'usufruitier de la Bibl. publique et nullement possesseur.

Quant à la Bibliotèque des livres, si Vôtre Majesté vouloit me confier un millier des ducats /: ou meme 500 à 600 au moins/ je m'engagerois en foy d'homme d'honeur et de probité, de former pour MM les Cadets en moins d'un an au plus tard, un Recueil complet de tous les livres essentiellement necessaires pour l'education des jeunes gentilshommes, tels que sont, les livres de Tactique, Science militaire, du manège et de l'art de dresser, les Chevaux, de l'art de faire les armes, de l'artillerie, de la Science des Ingenieurs, de la Pyrotechnie, des Matematiques d'Histoire, Geographie et des belles lettres.

J'observe qu'une grande Bibliotèque nombreuse de toutes les 4 facultes des Theologie, Philosophie, Scholastique, Jurisprudence et Medecine, qui font le fond de ma Bibl. /: surtout pour toutes les parties de la Theologie: n'est nullement faite pour des jeunes gens, qui cherchent à apprendre, mais plutôt pour des scavans actuels, qui veulent écrire des livres; et dont faute de ce secours les talens deviennent infructueux. Bien plus, il n'y a rien de plus pernicieux pour des jeunes gens, au sentiment des gens eclairés, que de faire des lectures variées, sans choix, sans aucun but, et sans determination d'aucune science necessaire, et utile a leur état. Car une telle lecture vague, fait le même effet dans une jeune tête, que fait une quantité de mets peu analogues et mal digerés, dans un estomac delicat. Je dirai de plus, qu'ayant eû en vuë de fonder une Bibliotèque publique, plutôt pour les Seminaristes et des gens d'Eglise, que pour des seculiers, (qui cy-devant rarement s'apliquoient aux études au sortir de l'ecole) le fort de ma Bibliotèque ramassée des quatre coins de l'Europe, outre quelque peu de livres de Jurisprudence et medecine consiste principalement en livres

--- de Theologie, Philosophie, Scholastique, et l'Histoire, tandis qui il n'y en a presque pas de ceux que j'ai mentioné cy dessus et Convenables à l'éducation des Jeunes Gentilshommes, qui cherchent à aprendre le metier de la guerre & l'art militaire. Quant à la place Contigüe au manege, si le Bail fait pour quinze ans ne suffit pas, on pouroit l'étendre pour le double des années, et plus, et même, si absolument, on vouloit avoir cette place en propre, il y auroit moyen d'en faire une aquisition absolüe moyennant une somme Convenable, sélon la taxe des fond de la Ville, dont le provenû seroit placé par les Jesuites, pour jouir des interets anuellement. De cette façon on n'auroit besoin de rien casser annuler ni Changer de ma fondation ce qui ne me fairoit nullement honeur dans le public chès les etrangers, et ce qui même blesseroit la delicatesse de ma Conscience (: d'autant que, n'ayant pû dans ma tendre jeunesse, etre reçû à Rome parmi les Jesuites, vû l'opposition de feu mon Pere Palatin de Rava, vis avis du général de leur Ordre Tamburini en 1718 j'avois fait alors voeu, de faire une fondation en faveur de ces bons Peres, si jamais, j'en aurois pû avoir le moyen. Or ma Regle invariable est de m'en tenir a l'Oracle divin = Vovete & reddite.

Du reste pourvû que la Bibliotèque soit au public (: et étant a tout le public, elle le sera a MM les Cadets car qui dit tout n'excepte rien :) sous la protection de Vôtre Majesté et après celle ans des ses Successeurs Sire, et qu'elle soit sous la Clef et l'administration des RR. PP. Jesuites, je Consens de bon Coeur, que Vôtre Majesté en prescrive toutes les regles et y ajoute tout ce qu'Elle croit & imagine pour la sureté de cet établissement, pour l'inappropriation des Jesuites, pour l'inaliention du lieu et de la place qu'elle occupe a Varsovie.

Quant à la Crainte que les Jesuites ne detachent un jour ou l'autre les livres, qui leurs seroient le plus necessaires, pour les transporter ailleurs; outre qu'il ne Convient pas de mal juger de son prochain, d'un état respectable et irreprochable, il y a une excommunication de Rome affichée près de la porte; Contre Ceux qui en voudroient de tourner quelque Chose, et d'ailleurs pour peu que, dans la prochaine - Diette la Republique voulut annexer à Cet établissement quelque bien Royal; outre la possibilité d'avoir une Academie de Sciences et des Arts avec une pension du Directeur et pour le Secretaire perpetuels, je m'engagerois de faire imprimer ~~avec~~ en moins de 18 mois les 15 Volumes de mes Catalogues tout prets à etre imprimés et ces Catalogues repandûs et entre les mains de tout le monde, fairoient foy de ce qui existe, et des suplemens de chaque année pourroient Constater les nouvelles acquisitions annuelles.

Comme la fondation de mon Oncle Louis Evêque de Plosko en faveur des Jesuites pour séparer les ecoles et le College d'avec la maison Professe et la donation à cet effet de son Palais dit Sous statues (: pod Osobami :) avec les deux belles terres de Fallenty et Okencie a été éludée par feu mon ainé le Prince Evêque de Cracovie, il seroit très douloureux à Ces bons Peres de perdre encore cette seconde fondation. Il Convient donc Sire de prendre cet etablissement sous la protection de Vôtre Majesté, de faire Constater par une Constitution de la Rep. à la prochaine diete la sureté de cette fondation en faveur du public à perpetuité, mais il ne Convient pas d'oter aux Jesuites sans cause ni raison la direction de ce Sanctuaire des Muses. —

Coram Officio et Magnifico Vincentio de Gołuchow Gołuchowski Pocillatore Culmensi Bonorum Villa Zdroiec ac aliorum Haerede in locum Magnifici Simonis Werycha Darowski Vice Notarii Officii praesentis ad hunc actum Subdelegato, munus Subdelegationis istius in se et Bona sua ultrò et benevolè assumente Actisq praesentibus Castrensibus Capitanealibus Cracoviensibus personaliter comparentes suprascriptus Mgcus Simon Werycha Darowski Vice Notarius Officii praesentis et Mgca Ursula de Trzebinskie Mgcorum Adami in Trzebinia Trzebinski Capitanei Chaczoviensis Cohortis Hastatae Celsissimi et Rmi Episcopi Cracoviensis Colonelli, et Barbarae de Szembeki Conjugum legitimor Filia Ejusdem Magnifici Simonis Werycha Darowski Vice Notarii Officii praesen Consors Conjuges legitimi Maritus quidem solus per se, Consors verò cum ejusdem Mariti sui uti Tutoris Conjugalis Authoritate et Assistentia agens, Sani &c: recedens &c:

recognoverunt et quilibet recognovit. Quia Ipsi Suprascriptos Magnificos Altarnum in Trzebinia Trzebinski Capitaneum Chacżoviensem Cohortis Hastatæ Celsissimi et Reverendissimi Episcopi Cracoviens Colonellum et Barbaram de Szembeki Conjuges legitimos Parentes suos amantissimos, de Summa Viginti Millium Florenorum Polonicalium Intercisa Nuptiali inter prænominatos Magnificos Trzebinskie Capitaneos Chacżovienses Conjuges ab una, et se Recognoscentem Magnificum Darowski Vice Notarium Officii præsentis parte ab altera, respectu elocationis in Matrimonium suprascriptæ Magnificæ Ursulæ Trzebinska sui Recognoscentis Magnifici Darowski Consortis legitimæ, aliarumque rerum et Conditionum ibidem expressarum de Actu et data illius in Chaczow die decima Februarii Anno præsenti Millesimo Septingentesimo Septuagesimo Primo conscripta ac manibus

nibus Partium et Amicorum subscripta in vim Dotis de Bonis Paternis et Maternis se Recognoscentem Magnificam Darowska concernentis assignata, et ad mentem Intercisæ præfatæ exoluta ac per se Recognoscentem levata: tū de puncto Intercisæ prædictæ ad exolutam Summam suprascriptam sese regulanti quietant Sc. Punctum Intercisæ præfatæ cassarit Sc. Recognoscentes sibi Summæ suprascriptæ Viginti Millium Florenorum Polonicalium realem exolutionem illiusq per infrascriptam Inscriptionem Debitoream pro interesse prænominatæ Magnificæ Ursulæ de Trzebinskie Darowska per Magnificum Maritum recognitam sufficientem recompensationem præstitam esse præsenti Sc.

Et hic in continenti coram Eodem Officio et Magnifico Vincentio de Gołuchow Gołuchowski Pocillatore Culmensi Bonorum Villæ Zdroiec ac ali=

orum Haerede in locum Magnifici Simonis Werycha Darowski Vice Notarii Officii praesentis ad hunc Actum Subdelegati munus Subdelegationis istius in se et Bona sua ultro et benevole assumente Actisq praesentibus Castrensibus Capitanealibus Cracoviensibus — personaliter comparens supra:scriptus Magnificus Simon Werycha Darowski Vice Notarius Officii praesentis Bonor Villae Tomaszkowice Haeres Ianus &c: recedendo &c: recognovit. Quia Ipse recompensando quietationem suprascriptam per se Recognoscentem et Magnificam Ursulam de Trzebinskie sui Recognoscentis Consortem legitimam in Personas Magnificorum Trzebinskich Capitaneorum Chacroviensium Conjugum legitimorum Parentum suorum amantissimorum de Summa Viginti Millium Florenorum Polonicalium in vim Dotis de Bonis Paternis et Maternis levata coram Actis praesenti:

bus

bus die hodierna in Actu contenta factam et recognitam Eidem Magnificae Ursulae de Przebinskie sui Recognoscentis Consorti legitimae et ipsius Successoribus Summam Viginti Millium Florenorum Polonicalium certi &c: debiti tenetur ac debet. Quam quidem Summam suprascriptam Viginti Millium Florenorum Polonicalium se ac suos Successores de et super Bonis suis omnibus et praecipuè super Bonis praefatis Villa Tomaszkowice in Palatinatu Cracoviensi Districtu Criciensi jacen suis propriis et Haereditariis inscribit et obligat praesentibus hinc pro Dominica Iudica in Anno DEO dante futuro Millesimo Septingentesimo Septuagesimo Secundo incidenti dare solvere et coram Officio Actisq praesentibus Castrensibus Capitanealibus Cracoviensibus realiter ac in effectu reponere,

Idq sub Vadio similis summa videlicet Viginti Millium Florenorum Polonicalium Forum praesens Castrense, Capitaneale Cracoviense ad respondendum assignando.

Actum in Castro Cracoviensi, Feriâ Quartâ, post Dominicam Judica, proximâ, scilicet die vigesima Mensis Martii, Annô Domini, Millesimô, Septingentesimô, Septuagesimô, Primô.

Ex Prothocollo Inscriptionum Actorum C. Crac. extradidit
Correxit Wierzyński
[illegible]

L.H. p Ostrowski

[illegible] Daroński Vicecapitaneus et Clavi[illegible] Żebrowski [illegible] Cracoviensis [illegible]

Quietant.

Et in continenti Idem [illegible] Daroński Vicecapitaneus [illegible] Agendorum

Debet

In Castro Crac.

[illegible] Dominica Judica [illegible] videlicet die 20 mensis Martii, [illegible] 1771.

No 36: A.

Sup. Fasc 23 – 249.



Stanisław August z Bożey Łaski Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski, y Czerniechowski

Oznaymuiemy niniejszym Listem Naszym Wszem wobec y każdemu z osobna komu o tym wiedzieć przynależy. Iż znayduie się w Protokule Dekretow Sądow Naszych Asesorskich Koronnych Dekret między Stronami niżey wyrażonemi zapadły Osnowy następuiącey.

Działo się w Warszawie w Pałacu Rzeczypospolitey, w Piątek to iest Dnia dwu dziestego, Miesiąca Stycznia, Roku Pańskiego Tysiąc Siedemset Dziewięcdziesiąt drugiego —

Przed Sądem Asesorskim Koronnym —

Bo

Osobiście stanąwszy Urodzony Stanisław Rut
kowski Imieniem Urodzonego Franciszka Schmi
dena Pisarza Komory Celney krakowskiey Powoda
przeciwko Sukcessorom niegdy Szlachetnego Sta -
nisława Liszke Kupca Mieszczanina krakowskie
go, y ostatniey Małżonkom Pozwanym, tudzież
Szlachetnym Janowi Getler y Macieiowi Hrych
Prawa wyższego Magdeburskiego na Zamku -
krakowskim przeszłym Ławnikom y Szlachet
nemu Walentemu Zielińskiemu teyże Juryzdy -
kcyi Pisarzowi Pozwanym na Terminie po po
włórney Kommunikacyi reassumuiąc Instan
cye swoie iedną pod Dniem dwudziestym trzecim
Miesiąca Listopada, drugą pod Dniem dziewięć
nastym Miesiąca Grudnia, obydwie Roku -
przeszłego Tysiąc Siedemset Dziewięćdziesiąt
Pierwszego, w Aktach nienieyszych zapisane y zno
wu produkowawszy Informacyą wraz z Doku
mentami do tey Sprawy należącemi; Uchyli
wszy przeto Dekret Urzędu Radzieckiego kra
kowskiego, dnia Dziewiątego Grudnia Roku
Tysiąc Siedemset Osimdziesiąt Szóstego uciąż
liwie ferowany Urodzonego Powoda, do przy -
sięgi na Rotę w Informacyi wyrażoną przy

pusczę

puścić, poczym Sukcessorów Liszkowskich do zapłacenia Summy Czerwonych Złotych trzysta pięćdziesiąt, wraz z prowizyą obligować, a Szlachetnych Jana Tellera, Macieia Strycha przeszłych Ławników Prawa wyższego Magdeburskiego przy Krakowie y Szlachetnego Walentego Zielińskiego teyże Juryzdykcyi Pisarza za odebranie Przysięgi od Nieboszczki Liszkowey podczas wiszącey Sprawy w Sądzie niniejszym ukarać tę Przysięgę za nieważną deklarować, a za Kondemnatę w Sądzie niniejszym otrzymaną na Sukcessorach Liszkowskich kary wskazać y Expensa Prawne powrócić dopraszał się.

Szlachetni Sukcessorowie Liszkowscy złożywszy odpis od siebie uczyniony podług tego zadecydowania Sprawy tey dopraszali się, to iest Dekretu Magistratu Krakowskiego za approbowania y siebie od impetycyi Urodzonego Szmidena ze wszystkim uwolnienia.

Zaś Szlachetny Walenty Zieliński z Urzędu przeszłego Pisarstwa Juryzdykcyi wyższego Prawa Magdeburskiego do tey Sprawy przypozwany przez Urodzonego Woyciecha Mężań=

skiego

skiego stawaiący, Ponieważ iako Pisarz należący Urzędu wyższego Prawa Maydeburskiego winien był wszelkie iego pełnić w Exekucyi zapadłych Dekretów zlecenia; Ponieważ od tego Urzędu wziął zlecenie w Exekucyi Dekretu zapadłego od śmiertelnie ko... Szlachetney ... Liszkowey odebrać Przysięgę; Ponieważ Urodzony Szmiden wcale nie odebrania zleconey Przysięgi żadney nie uczynił w Aktach tego Urzędu prekustodyi; Ponieważ Szlachetny Zieliński Mandatu zwanego do Assessoryi intymowanego sobie nie miał, ani o wydaniu iego wcale nie wiedział; A z tych przyczyn niesłusznie być kłóconym y do tey Sprawy powołanym usprawiedliwia się, Przeto siebie iako niesłusznie kłóconego y do tey Sprawy powołanego od wszelkiey strony impetycyi przy odwołaniu się do obszernieyszey Justyfikacyi z strony Sukcessorów Liszkowskich uczynioney doprasza się ——

Sąd Jego Królewskiey Mości Assessorski Koronny na Terminie dzisieyszym to iest Dnia dwudziestego trzeciego, Miesiąca teraźnieyszego Stycznia z kommunikacyi Dokumentów

mentów y Informacyi Stronom na wzaiem przez
Dekreta przeszłe Sądu swego dozwoloney przypa
daiącym; Stosuiąc się do Ordynacyi przez Sąd
swoy z mocy Prawa ułożoney, do ugodzenia w
tey Sprawie Stron, lub gdy to nie nastąpi do
rozważenia oney, y zdania swego do Sądu przynie
sienia, Trzech Assessorów z pośrzód Sądu swego
wyznaczył; którzy dla nieszczęsney między Stronami
temi zgody, po rozważeniu Dokumentów zdanie
swe na dniu dwudziestym Ósmym Miesiąca
bieżącego Stycznia przynieśli, y one przełożyli
które Sąd wysłuchawszy do czytania zaraz Do
kumentów, Processu, Dekretów, tudzież Instancyi
zapisanych y Informacyi oraz odpowiedzi na
piśmie przez Strony do Sądu podanych, y do
rozważenia Sprawy tey przystąpił, Y odwołanie się
od Dekretu Sądu Radzieckiego Krakowskiego mię
dzy Stronami pod dniem dziewiątym Miesiąca
Grudnia Roku Tysiąc Siedemset Osiemdziesiąt
Szóstego, ostatecznie zapadłego przez Urodzonego
Franciszka Schmiden do Sądów Jego Królewskiey
Mości założone, przez Sąd zaś tenże Radziecki
nie dopuszczone, tudzież Pozwy y Propozycye

Stron

Stron, nawzaiem sobie wydane rozsądzaiąc; Chociaż Urodzony Franciszek Schmiden Pisarz Komory Celney Jego Królewskiey Mości y Rzeczypospolitey Krakowskiey, przy złożeniu Skryptu Ręcznego pod Dniem Czynastym Miesiąca Styczna Roku Tysiąc Siedemset Siedemdziesiąt drugiego, przez niegdy Szlachetnych Jana Samuela Liszke Kupca Mieszczanina Krakowskiego y Salomeą Małżonków na Summę Czerwonych Złotych Czysta Pięćdziesiąt, niegdy Urodzonemu Janowi Kaietanowi Schmiden Półkownikowi w Woysku Koronnym Oycu swemu danego, y podpisanego, w Księgach Radzieckich Krakowskich przez niegdy samego Szlachetnego Liszke Dnia dwudziestego Pierwszego Miesiąca Czerwca, Roku Tysiąc Siedemset Siedemdziesiąt dziewiątego, przyznanego, tudzież Regestru obrachunku branych przez Szlachetnych Liszke od niego pieniędzy y oddawanych ręką tegoż niegdy Urodzonego Schmidena spisanego, Dekretu Sądu Radzieckiego Krakowskiego, pod Dniem dziewiątym Miesiąca Grudnia Roku Tysiąc Siedemset Osimdziesiąt Szóstego, między tymże Urodzonym Schmiden, a rzeczonemi niegdy Szlachet

nemi

nemi Liszke zapadłego uchylenia, y siebie do zaprzy
siężenia opowiadania y zapewniania niegdy
Urodzonego Jana Kaietana Schmiden Oyca iego,
o należności istotney od wzmiankowanych Szlachet
nych Liszke takowey summy, Trzysta Pięćdzie
siąt Czerwonych Złotych, nie zważaiąc na Przysię
gę Dekretem powyższym Sądu Radzieckiego
Krakowskiego dnia Dziewiątego Miesiąca Grudnia
Roku Tysiąc Siedemset Osimdziesiąt Szóstego na
stąpionym, przepisaną przez niegdy samę Szla-
chetną Liszkowę przed Urzędem Woytowskim y
y Ławniczym wyższego Prawa Magdeburskiego
Krakowskiego do teyże Szlachetney Liszkowey
w chorobie na ten czas zostaiącey z Xięgami spro-
wadzonym iako w czasie wiszącey w Sądach
Jego Królewskiey Mości Assessorskich Sprawy
y Appellacyi od nadmienionego Dekretu za
łożoney, wykonaną a Dekretem Sądu tegoż
Radzieckiego dnia Piętnastego, Miesiąca Grudnia
Roku tegoż Tysiąc Siedemset Osimdziesiąt Szó
stego zaszłym, dla wiszącey teyże w Sądach Jego
Królewskiey Mości Sprawy wypełnić przez

nadmie

nadmienionych Szlachetnych Liszke wstrzymana
przypuściwszy do zapłacenia nadmienioney Summy
Czerwonych Złotych Trzysta pięćdziesiąt z prowizyą
Sukcessorom niegdy Szlachetnego Pana Samue
la Liszke y Salomei Małżonków obowiązania,
zaś Ławników Wielkorządowych z Pisarzem do
odbierania wyżey wymienioney przysięgi
schodzących ukarania dopraszaią się; kiedy
iednak niegdy Szlachetni Liszkowie po
śmierci wzwyż wyrażonego Urodzonego Szmi
den na ten czas żyiący, odwołuiąc się do rze
czonego Regestru obrachunku, Manifest w
Księgach Radzieckich Krakowskich pod dniem
czwartym, Miesiąca Stycznia Roku Tysiąc
Siedemset Osmdziesiąt piątego, o nieważności
nadmienionego Skryptu iako zapłaconego
y onego roboracyi zanieśli, y o uchyleniu onego
Pozwy do tychże Sądów Radzieckich Krako
wskich wydali; y że takowa Summa
Czerwonych Złotych Trzysta pięćdziesiąt
w Skrypcie tym wyrażona iest niegdy
Urodzonemu Schmiden zapłacona, Regestrem

obra.

obrachunkowym ręką niegdy Urodzonego Szmi
den spisanym, okazywali, a nareszcie przysięgę
na to obòie ofiarowali, y tę przez Dekret Sądu
Radzieckiego Krakowskiego przepisaną sobie mieli
do ktorey wypełnienia Urodzonego de Szmiden
teraznieyszego Powoda y Pozwanego do przerzeczo-
nego Sądu Radzieckiego Krakowskiego zapo-
zwali; Lecz dla wszczętey w Sądach Jego Kro-
lewskiey Mości Assesorskich koronnych Spraw,
y Pozwow wydanych iak Dekret tegoż Sądu
Radzieckiego Krakowskiego, dnia Piętnastego
Miesiąca Grudnia, Roku Tysiąc Siedemset
osimdziesiąt Szostego nastąpiony, zawiadcza
wykonanie iey nieskutecznione zostało, -
wszelako niegdy Szlachetna Salomea Liszke
widząc się być w słabości zostaiącą, za upro-
szeniem do siebie Urzędu Ławniczego Prawa
wyższego Magdeburskiego Krakowskiego przed
Ławnikami, y z Pisarzem od Urzędu Woytowskie-
go Delegowanemi, y z Księgami tegoż Sądu
takową przysięgę Dekretem wyżey wspom-
nionym Radzieckim Krakowskim przepisaną

wykonała

wykonała, y Strona na osłabienie tey przysięgi nic mocnego nie przywodzi; Zaś sam Szlachetny Liszke w tym swoim oświadczeniu wypełnienia przysięgi Dekretem tymże Radzieckim Krakowskim przepisaney umarł, która według Prawa Powszechnego, y Magdeburskiego po zmarłym za wykonaną iest uznana; Dlaczego tak na Regestra obrachunku kwot przez niegdy Urodzonego Jana Kantego Schmidena niegdy Szlachetnym Liszkom pożyczanych y od nich odbieranych, iako y na przysięgę przez samą Szlachetną niegdy Liszkowę podług przepisu Dekretu Sądu Radzieckiego Krakowskiego, przed Ławnikami wyzszego Prawa Magdeburskiego Krakowskiego wypełnioną zapatrzywszy się, a zważaiąc iż przysięga przez Urodzonego Franciszka Szmiden na doniesienie tylko y słowa Oycowskie iest oświadczona; Zaś niegdy Szlachetni Liszkowie oboie po śmierci Urodzonego Jana Kantego Szmiden pozostali; przy nadmienionych Regestrach obrachunkowych ręka

tegoż

tegoż niegdy Urodzonego Szmidena pisanych
do odprzysiężenia się, iż Summę tę Czerwo
nych Złotych Trzysta pięćdziesiąt, do Skry-
ptu przez teraźnieyszego Urodzonego Schmi
den od tychże Szlachetnych Liszków preten
dowaną zapłacili, byli z Prawa powszech-
nego bliższemi; Dekret często wzmianko
wany Urzędu Radzieckiego Krakowskiego -
pod Dniem dziewiątym iak wyżey Miesiąca
Grudnia, Roku Tysiąc Siedemset Osimdziesiąt
Szóstego, zapadły, odprzysiężenie się na niena-
leżność żądaney od nich Summy Czerwonych
Złotych Trzysta pięćdziesiąt, naznaczaiący, za
sprawiedliwy uznawszy, przychylaiąc się do wy
konaney podług tegoż Dekretu przez Szlachetną
Salomeę Liszkowę przysięgi, a od niegdy Szla
chetnego Liszke iako w oświadczeniu wypeł-
nienia oney, za Swiadectwem Dekretu Sądu
Radzieckiego Krakowskiego, pod Dniem Piętna
stym Miesiąca Grudnia, Tysiąc Siedemset
Osimdziesiąt Szóstego Roku nastąpionego zmar-
tego, za wykonaną podług Prawa powszech
nego y Magdeburskiego deklarowawszy, nie

gdzie

przyzwoite uczynienie Sukcessorów niegdy Urodzonego Jana Kantego Schmidena, przeciwko Sukcessorom niegdy Szlachetnego Samuela, y Salomei Liszków w tey Sprawie względem nadmienioney Summy Czerwonych Złotych trzysta pięćdziesiąt stanowi, y w tey mierze od dalszey impetycyi Powoda, tychże Sukcessorów Liszkowskich uwalnia, tudzież Proceß czyli Kondemnatę z Powództwa Urodzonego Franciszka Schmiden na Sukcessorach Liszkowskich w Sądzie Jego Królewskiey Mości Wszechwładnym dnia Siódmego Miesiąca Grudnia Roku Tysiąc Siedemset dziewięćdziesiątego, iako w zadanym Interessie otrzymaną bez win znosi y uchyla. Nadto Szlachetnych Jana Gettera Macieia Sbrycha, przeszłych Ławników Prawa wyższego Magdeburskiego przy Krakowie y Szlachetnego Walentego Zielińskiego teyże Jurysdykcyi podtenczas Pisarza, dla odebrania od niegdy Szlachetney Liszkowey przysięgi z Księgi od Sądu Wyżtowskiego delegowanych a do tey Sprawy przez Urodzonego Szmiden przypozwanych

nych, od żądanych ukarania na nich kar
wolnemi czyni. Mocą ninieyszego Dekretu.
Który to Dekret My z pomie
nionego Protokułu słowo w
słowo wypisać y Stronie żąda
iącey Autentycznie wydać po
zwoliliśmy Naco dla lepszey
Wiary Pieczęć Koronną wy
cisnąć rozkazaliśmy. Dan
w Warszawie we Czwar-
tek to iest Dnia dwudzie
stego Szóstego, Miesiąca
Kwietnia, Roku Pańskie
go Tysiąc Siedemset Dzie

Lecto

wręcdziesiąt drugiego Panowania
zaś Naszego XXVIII
H. Kołłątay Pkr

Za Sprawą y Przełożeniem
Jaśnie Wgo Jmci Xdza
Hugona Stumberg
Kołłątaia,
Podkanclerzego Kor.
Kanonika Katedr.
Krakowsk.

Jan Wr Przezdziecki Sądow
JKMci Ass. Kor. Pisarz

Dekret.

Między Ur. Schmiden a Szlni Liszke Matrni

Dekret niznieyszy w Sposobie Oblaty przyięty y wpisany w księgach Sądowych Urzędu Woytowskiego y Ławniczego Prawa Wyższego Krakowskiego Teutonicznego Prowincyonalnego Zamku Krakowskiego w Poniedziałek to iest Dnia 29. Miesiąca Kwietnia Roku Pańskiego 1793ciego. Co zaświadczam.
Walenty Zielinski J. K. Mci Sekretarz Ksiąg Sądowych Prawa Wyższego Pisarz mp.

18.

1531.

a.

Działo się w Kra-
kowie przed Księgami
Ziemskiemi Woiewodztwa
Krakowskiego Dnia Dwu-
dziestego Czwartego Miesią-
ca Grudnia Roku Pańskie-
go Tysiąc Siedmset Dziewię-
dziesiąt Drugiego.

Woźny Cało Koronny Opatrzny Woyciech Sadło Uprzywileiowany y Przysięgły, do ksiąg niniejszych Ziemskich Woiewodztwa Krakowskiego osobiście przyszedłszy w moc swego prawdziwego i rzetelnego doniesienia, iawnie y dobrowolnie zeznał. Jż On Pozew niżey wyrażony w nastęþuiący słów osnowie będący.
Michał Kołumna na Walewicach Walewski Marszałek Konfederacyi Woiewodztwa Krakowskiego Orderów Polskich Kawaler. Tobie WJMX Kazimierzowi Sternalskiemu Kościoła w Trzebini będącego Plebanowi pozwanemu, z sprawy niżey wyrażoney z Dobr Twoich ogólnie wszystkich władzą i Powagą Konfederacyi Woiewodztwa Krakowskiego roskazuiemy abyś przed nami y Sądem Naszym teyże Konfederacyi to iest na Kadencyi w poniedziałek po nowym Roku, w Roku da Bog przyszłym 1793. tu w Krakowie sądzącey się czyli w tenczas kiedy ta sprawa z Regestru sobie przyzwoitego do sądzenia przypadnie i przywołaną zostanie prawnie i zawito stawił się, a to na poparcie Urᵒ Jnstygatora sądu swego i Jego Donosiciela JWᵒ Jgnacego Trzebińskiego Podkomorzego Jego Krolewskiey Mości Orderu Sᵒ Stanisława, Powoda który Powod przychylaiąc się do Praw Koronnych y Żalenia w tey mierze uczynionego, na mniey Dowodów niniejszą Sprawę obiaśniaiących pozywa, czyli bardziey do Gotowego Dekretu w Sądzie Ziemskim Krakowskim mylnie zapadłego przypozywa do widzenia y przysłuchania się, zważywszy dowody w tey Sprawie gdy wprowadzoną zostanie tłomaczyć mianc, a nayszczegolniey ostatnią wolę Wey Elżbiety Eyllmalerą;

Trzebińskiey D 10. Czerwca Roku 1762 podpisaną rę-
ką własną, w Xięgach wyższego Prawa Magdeburskie-
go uroczyście wzmocnioną Dnia 22 Maja R^u Tegoż,
a zaś do Xiąg Grodzkich Krakowskich 1763° R^u. sposo-
bem wieczyście wciągnioną, Summę tylko 2200. Złł. Poł
na msze święte za Duszę mężów swoich, nie zaś 3000.
Złł. Poł na reparacyą Kościoła w Trzebini będącego tego-
waną, z mocy którey poprawiwszy Dekret Ziemski
Krakowski Dnia 29° Stycznia Roku bieżącego 1792.
między sobą Powodem z iedney a pozwanym z drugiey
strony Summę Trzy Tysiące złotych Polskich na rzecz
Powoda do rąk, mimo słuszności zapłacić nakazują-
cy mylnie zapadły, Summę nie większą iak Dwa
Tysiące Dwieście Złotych Polskich na Fundusz wieczy-
sty przez tęż W^ą Elżbietę Trzebińską, to iest na odprawia-
nie mszy świętych przeznaczoną, przy Dobrach zostawić,
ciebie zaś Pozwanego do podnoszenia co rocznie Czynszu
przypadaiącego na dopełnienie Obowiązków Woli Ostat-
niey swey Fundatorki wyrokiem Sądu swego przyna-
glić, a zaś zachcenie utracenia Funduszu wieczystego
y za przeistoczenie dopełnione kary prawem przepisa-
ne na Ciebie wsciągnąć, proceß iako w żadnym długu
nie przyzwoitym i nie sprawiedliwym z Powodu tłu-
maczenia uczynić mianego bez karnie odbyć na Un-
kosztach prawnych pokonać. Pozwany więc iesteś
Staw się Terminu pilnuy i na to wszystko sądownie
odpowiedz. Pisan w Krakowie. D 3 Grudnia R^u 1792.
w Wsi Trzebini y Plebanii tamże będącey samemu Poz-
wanemu dnia dzisieyszego do Rąk oddał i zostawił.

Niedem Rydzewski
Wo. Grody

Zyslatem Woźnicki

Extraktu niniejszego z Akt Ziemskich Krakow[illegible]
Autentyczności [illegible] w Akta niniey-
sze konfederacyi. Datum [illegible] Dnia [illegible]
Miesiąca [illegible] Roku [illegible]
[illegible]

[illegible]

z Powodztwa JWo Trzebinskiego przeciw WJX Xiędzu Sternalskiemu położonego Pozwu

Zeznanie

w Księgach Ziemskich Kra.

D. 24 Mca Grudnia Roku Pańskiego

1792



My nizey wyrażeni, całymi do naszego Podpisanie Szlachetnemu Magistratowi Miasta Bro-
zowie J. C. Kr. Mości, iako będący w Mieście Bro-
zowicach na Exekucyi od dnia 30. Janu. ad Dzień 17. Fe-
bruarii, áby Obywatele y mieszczanie Brzozowscy Przywo-
zu Trunku obcego niemieli ato z przyczyny WJ. Fran-
ciszka Koleja Dzierżawcy Brzozowskiego y Abraama
Goreckiego Propinatora Arędownego. = Odebrawszy
Exekutnego rachuiąc na 3. Osoby codzień po krayczá-
rów 18. in Summa za dni 20. wynikło Reynskich
Nro 6. Dico Rhe. dzies. z których odebranych Zupeł-
nie Magistrat Brzozowski Kwituiemy podpisem
swoiey Ręki Stwierdzamy Dan: w Mieście Brzo-
zowicach Dnia 17. Febr. 1790. Ao.

Paweł Matyk +
Franciszek Kisz +
Ignacy Jnus +
} Żołnierze.

Actum za Rządnemi Urzędowania
Szlachetnych Jana Mięsznikiego Woyta
Szymona Zakemskiego } Burmistrzów
Franciszka Kolbskiego }
Gabryela Bercholskiego Łanwoyciego
Macieja Zakemskiego
Łukasza Kerzynskiego } Ławników
Macieja Kolbskiego
y innych assessorów
przy Franciszku Kruczkowskim
Pisarzu Aktowym

Tenens Calamum
Thomas Woytecki
mp.

Kwit

Czekucyjny względem żalo-
wania Wolnusi [illegible]
pieniu przywitu [illegible]
ale przez [illegible] Holejų [illegible]
[illegible] y Abraama Perelkija
Arędarza [illegible]

ut intus

6 [illegible]

Ex Offo

Quantum circa Sanitatem mentis Dominae Annae de Kluszewskie Szaniawska spatio temporis, quo ipsam in praeterito et hoc mense aliquoties visitavimus, et ut ex Relatione Vestra ad Caes. Reg. Forum Nobilium hoc mense separatim exhibita uberius patet, observare potuimus, juste asserere possumus, quod praefata Dña Comes Anna Szaniawska, ut ex observationibus circa Eam separatim factis, et in supra nostra dicta medica relatione exaratis, munc Sana mente gaudeat, et animi respectu habito ad progressum Ejus Statum, omnino sit pacati.

Quod vero attinet Statum futurum circa Ejus mentem: nempe: An semper vel saltem quamdiu Sana mente quae debit? id nullatenus etiam perspicacissimo judicio Medico determinari potest, sed quantum ex Circumstantiis et Statu praesenti, qua Ejus Statum morbosum in Sanum mutavere; colligere licet, id tantum asseri potest, quod sub iisdem bonis et faventibus Sanitati Ejus circumstantiis diu ita protractis, et observatis exacte sex rebus non naturalibus scilicet Dieta adaequata, Aura Sana et libera, Amictu appropriato, praecipue autem vitando omne Pathema Animi, quod per se ipse causa mali fuit; Sanitas mentis Ejus, qua nunc gaudet, in longius tempus protrahi possit. Dabamus Cracoviae die 16 Februarij 1802 Anno.

Franc. Lorenz
Consiliarius Gubernialis
et
Protomedicus

Antonius Saaster
Mater. Med: et Char:
in Univ: Caes: Reg: Cracov:
Publ: Ord: Professor

Franciscus Kostelu Med. Dr.
Pathol. et Clinic. Prof. P. O. in
Caes. Reg. Univers. Cracoviae
Nosoc. ad S. Lazar. Physic.
mpp

Rep. 14 – 136.

6210.
1235.

De prs: 2. Aug: 1804.

Actum Nob: Caes: in perquisitione Jagiel-thiana, puncto ~~[illegible]~~ simulationis per Josephum [illegible] [illegible] et Co-nominis, Dita Testium D. Mariannae Laskiewiczowa, Floriani Chrzanowski et Hyacinthi Klusowski [illegible].

Terminus 27. Sept.
Paschek, praes: S: II

v.
ad acta quoniam ultimus Testis [illegible] Ra-thowa, [illegible] non [illegible].
Ded: [illegible] 1804.

6874.
1346.

De prs: 30. Aug: 1804.

Magistr: [illegible] ad [illegible] Requi-sitionem [illegible], D. Agnethem Ratho-wa [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] non [illegible].

O/i
No 10570 Porto 40 Xr
Zar: Zagulski
Lubik Expedit
Munsel: Chylewski
Inductum

v.
ad acta.
Cum vero eadem D. Agnes Rathowa [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 21. Sept. a. c. [illegible] ad [illegible]-nendum testimonium.
Ded: d 14 7br 1804.
Krzanowski

Venit ad Reg. 26. 7bris 1804

Lup Fasc 14 — 136.

Nota.

Nobili ac Spectabili Magi-
stratui Cracoviensi in sequelam ejus
requisitionis de dto 8. Junii a:c: (ad
N[ro] 4458. horum directa 3. Protocol-
la exauditionis testium Marian-
nae Laskiewiczowa, Floriani Choy-
naiki & Hyacinthi Kluszewski in
causa Francisca Jagielska contra Jose-
phum Jagielski, pto imputatae po-
sterioris celationis nominis ac mi-
norennitatis provocatorum pro of-
ficioso usu resignantur. —
Cracoviae die 16. Julii 1804.

Jacobus Szeliszky

Ad
Nobilem ac Spectabilem
Magistratum Cracoviensem.

8799.

[illegible] Lup. 14 — 136.

Copia

Articuli Probatorij.

Super quibus in perceptione Officiosa, obtutu imputatae per Viduam Francis: scam Jagielska Minorenni Josepho Jagielski, simulationis nominis et Mi: norennitatis conformiter Decreto Excelsi C.R. Appellationum Tribunalis Galliciae Occidentalis, die 12. Augusti 803. prolato, per Sacratissimam C.R. Majestatem die 17. Januarij a.c. approbato, infra nominati Testes, jurato percipiendi sunt.

1.

Znał świadek osobiście Józefa Jagielskiego Majora w Woysku Polskim y iak dawno.

2.

Znał świadek pierwszą Jego Żonę Juliannę z Domu Bongard de Har: delay y iak dawno ona umarła.

3.

Po pierwszey Józefa Jagielskiego Majora Żonie, Juliannie Bongard, czy: li pozostało iakie potomstwo.

4.

Znał świadek powtórną Józefa Jagielskiego Majora, Żonę, Małgorzatę z domu Michałczewskę, bądź inaczey zwaną, y kiedy ona umarła.

5.

Zna świadek Józefa Jagielskiego Majora, z powtórną Małżonką Mał: gorzatą, spłodzonego Syna, także Józefa Jagielskiego a dawniey Z: drzejowskim zwanego.

6.

Czyli przy świadku Nieboszczyk Józef Jagielski Major Józefa Zdrze: jowskiego dał ochrzcić pod swoim Imieniem, Jego Jagielskim nazwał. y za swego Syna prawdziwego z prawego Małżeństwa przyznał?

7.

Wiele lat miał w ten czas gdy był chrzczony Józef Zdrzejowski a: potym nazwany Jagielski.

8.

Że na iego Edukacyą y odzież łożył, sam od Jego Edukacyi pła: cił, y tą Edukacyą iako Cywie trudnił się.

Prawda

7781 XIII 916 51. 2666.

9.

Prawda że przy Swiadectwie tegoż swego Syna do Regimentu Polskiego Raczyńskiego oddał.

10.

Prawda że Józef Jagielski Major w Roku 1794. gdy Syn Jego w Regimencie Huzarów Mosłiewskich służył, y tu w Krakowie pod czas wpaścienia Woyski Pruskich z niemi znaydował się, Jego przy Swiadectwie za Syna swego przyznał.

11.

Prawda że tenże Józef Jagielski w Roku 1799. gdy ów tedy Józef Jagielski w pułku Tatarów Mosłiewskich Baranowskiego służąc, przez Krakowo z Moskalami przechodząc u Oyca swego był, y przez to, czyli Józef Jagielski Major Jego, za swego Syna przyznawał.

12.

Ad Ntum Elen XIII Prawda że Józef Jagielski, który w Roku 802. tu do Krakowa z Legionów Polskich przybył, iest ten sam którego zmarły Józef Jagielski Major za Syna swego uznawał. ?

13.

Znad Swiadek Osobiście lub znał innego tegoż samego Imienia y Przezwiska Józefa Jagielskiego wymówił lub Murarza, który miał Żonę Małgorzatę Michalczonkę, a znał Syna, także Józefa Jagielskiego który u Murarzy w Krakowie robił? iak dawno ich znał y gdzie oni mieszkaią lub czyli pomarli y gdzie.

Testes.

1. Dna Marianna Laskiewiczowa Dni Vincentij Laskiewicz Nobilis a Fridensfeld Consors domicilians Cracov. in Circ. Fori sub N. 203. ad omnes articulos.
2. Dns Hyacinthus Klusiewski Cracoviae in Circulo fori sub N. 358. domicilians ad omnes articulos.
3. Dnus Florianus Chmielnicki Cancellista penes Excel: C. R. Appellationum Tribunal Cracoviae in Platea Castrensi sub N. 86. domicilians ad articulum 1. 6. 7. 8. 9. 12. et 13.

Praes. Dup 14 — 130.

Articuli Probatorij

Super quibus in perceptione Officiosa, ob[tum]etu imputatae per Viduam Franciscam Jagielska Minorenni Josephi Jagielski simulationis nominis et minorennitatis conformiter Decreto Excelsi Caes: Reg: Appellationum in Gallicia Occidentali Tribunalis die 12 Augusti 803 prolato, per Sacratissimam Caes Reg: Majestatem die 17 Januarij 804 approbato, infranominatus Testis, jurato excipiendus sit.

Praemissis Generalibus

1.

Noverat Testis Josephum Jagielski quondam Majorem in Exercitu Polono, et á quo tempore?

2.

Noverat Testis primam Ejus Consortem Juliannam natam Bongard de Hardelay. et utrum sit, quam pridem illa decesserat?

3.

Utrum ex illa prima Consorte nata Bongard de Hardelay, proles aliqua relicta fuerit, nec ne?

4.

Noverat Testis secundam Josephi Jagielski Majoris consortem Margaretham natam Michalczowska, sive etiam alterius cognominis? quando illa decesserit, et utrum post illam proles aliqua relicta fuit nec ne?

5.

Noverit Testis, Josephi Jagielski Majoris Filium ex secundo Matrimonio, cum Margaretha Conjuge progenitum, etiam Josephum Jagielski; qui in sua infantili aetate Jedrzejowski vocabatur.

6.

Verum est quod Josephus Jagielski Major Josephum suum Filium=

„um in sua juvenili aetate Jędrzejowski vocitatum curavit babtisare, sub suo nomine, et a die babtismi illum, Josephum Jagielski nominaverit, ac eundem qua suum verum ex legitimo Matrimonio procreatum Filium agnovit, ac qua talem Amicis suis praesentabat.

7.

Quot Annos Josephus Jędrzejowski postea nominatus Jagielski tempore babtismi sui habuit.

8.

Verum est quod Josephus Jagielski Major sustentationis et educationis sui Filij Josephi Jagielski impensas, ipsemet qua Parens ferebat.

9.

Verum est quod eundem suum filium in Legione Polona Kaszynski dicta, qua Cadet collocari curavit.

10.

Verum est quod Juvenis Jagielski A.o 794 eo tum quando Russi et Borussi Cracoviam occupaverant, in legione Hussarorum Russicorum existens, Patrem suum Cracoviae visitaverit, et defunctus Josephus Jagielski major ipsum qua suum Filium agnoverit.

11.

Verum est quod Ano 799 Junior Jagielski in Legione Russica Tartarorum Baranowski dictorum existens, quando Russi contra Gallos per Cracoviam tendebant, denuo Patrem suum Josephum Jagielski majorem visitaverit, et illa eum qua suum Filium agnoverit.

12.

Verum est quod Josephus Jagielski qui Ano 802 ex Legione Italica, Cracoviam reversus est, ipsemet, quem Josephus Jagielski=

„ski pro suo Filio agnoverat.

13.

Noverat ne Testis, praeter Majorem Josephum Jagielski alterum Cracoviae ejusdem nominis et cognominis Josephum Jagiel-„ski, conditione Fabrum Murarium consortemq ejus Margaretham Michalezowska atque eorum Filium Adam Josephum Jagiel-„ski operarium penes Murarios ubi illi domicillant, vel an mortui, et ubi.

Testis

D. Agnes Kathowa adnunc Tergesti degens.

Sup. 14 — 136.

Protocollum

Commissionis in Causa Francisci Jagielski contra Josephum Jagielski jam imputatae Causento simulationis nominis & minorennitatis ad requisitionem Magistratus Cracoviensis ddto 5. & praes. 14. Junij 804. Nro 1781. in ordine exaudiendae testis Dnae Marianna de Majewskie Laskiewiczowa, super communicatis articulis positionalibus, die 2. Julii a:c: assumtum.

Praesentibus:

Illustri magnifico Domino Carolo de Gowenfels Commissario

Vincentio Olearski Actuario.

Comparens Dna Testis Marianna Laskiewiczowa de vitando perjurio pravie admonita, expleto juramento solito, interrogata respondit uti sequitur:

ad Generalia:

1mo Jakie iest Imie i przezwisko swiadka? iakiego iest wieku? stanu? i godności?

R. Marianna Laskiewiczowa, lat mam 40. Stanu szlacheckiego, zamęzna Wincentemu Laskiewiczowi Bankierowi, Szlachcicowi, i Obywatelowi Krakowskiemu.

2do Czyli z stawaiącym swiadkiem toiest z P. Józefem Jagiel., z nim pokrewieństwem albo powinowactwem złączona nie iest, i iak blisko?

R. Nie iestem złączona ani pokrewieństwem ani powinowactwem.

3tio Czyli niema wielkiey sie przyiazni z strona prze=ciwna to iest z Panią Franciszką Jagielską, i ziaściey przyczyny?

R./ Niemam żadney, nawet nigdy z nią nie mowiłam iakie, i tylko ią z widzenia znam.

4to Czyli z tey sprawy iakiego spodziewa się pożytku lub szkody obawia, i na czym takowy pożytek lub szkoda zawisła?

R./ Żadney szkody z tąd ani pożytku nie spodziewam się.

5to Czyli dla dania świadectwa co obiecane lub dane iey niebyło? co, i od kogo?

R./ Nic ani dane ani obiecane.

ad Specialia

ad articulum 1mum

R./ Znałam od dziecinnych lat moich Pana Jozefa Jagielskiego.

ad arti. 2dum

R./ Znałam ale tak dawno że sobie iey przypomnieć nie mogę a nawet kiedy umarła nie pamiętam, bo ledwo dziecinem będąc widziałam że to była żona P. Jagielskiego.

ad art. 3tium — R./ Nie niewiem.

ad art. 4tum — R./ Anim znała, anim wiedziała że miał drugą żonę; ~~anim~~ wiem tylko że Ś. Jagielski przez 18. albo 20 lat w Warszawie mieszkał, i czyli tam drugą żonę pojął, nie o tym niewiem.

ad art. 5tum — R./ Znam młodego Józefa Jagielskiego, ale niewiem czyli z pierwszej czyli z drugiej żony spłodzony, słyszałam tylko kilkakrotnie razy od starego Józefa Jagielskiego Majora Ojca i od siostry jego zmarłej Wiktoryi Paluszyńskiej że ~~t b~~ Józef Jagielski jest synem Józefa Jagielskiego Majora, aby się zaś dawniej miał Jendrzejowskim zwać o tym nigdym niesłyszała.

ad art. 6tum — R./ Nie tego niewiem, bo słyszałam że się w Warszawie rodził, zkąd do Krakowa przywieziony chował się u Ś. Paluszyńskiej ciotki swojej.

~~ad art~~

ad art. 7mum — Nie nie wiem, powtarzając żem nigdy nie słyszała aby się kiedy Jendrzejowskim nazywał.

ad art. 8vum — R./ Prawda jest że w domu Ciotki Ś. Paluszyńskiej swojej uczciwie był chowany i edukowany, ale kto na to łożył nie wiem.

1803 [318] 2 Julii 804 51
5770 N 8709.

ad art: 9num — R./ o Tii nie wiem. 6013 2666

ad art 10mum — R./ Prawda żem go w roku 794. widziała na Podgorzu przy Krakowie w mundurze Huzarskim Moskiewskim, ale czyli się z Ojcem widział, i co tam nastąpiło, nic o tym nie wiem.

ad art: 11mum — R./ Prawda jest że w roku 799. w przechodzie Woysk niemieckich przez Kraków był u mnie w kamienicy, będąc wtenczas w pułku Tatarskim Baranowskiego, czyli się wtenczas z Ojcem swoim widział i co tam nastąpiło nie wiem.

ad art: 12mum — R./ Prawda że ten tam jest Józef Jagielski który w roku 802 tu do Krakowa z Legionow Włoskich przybył, jest ten sam, którego zmarły Józef Jagielski Major za swego syna przyznała, iakem to iuż wyżej wyznała

ad Ffum Elen XIII

ad art 13tium — R./ Ja żadnego innego Józefa Jagielskiego nieznałam i nieznam, i o innym wyrobniku lub murarzu Jagielskim Józefie nie słyszałam.

Praelecta haec offata (?) propria manu subscripsit.
Actum ut Supra. Maryanna z Majowskich Jaśkiewiczowa

Josephus Eques à Cronenfeld Cons.

Vincentius Olearski Actuarius.

Lup. 14 — 136. Protocollum Comissionis

In ordine exaudiendi testis D. Hyacinthi Kluszewski ad requisitionem hujatis Magistratus dto 8. et praes: 11 Junii a: c: Nro 7781 in Causa Franciscae Jagielska @ Josephum Jagielski pcto imputatae Cruenta simulationis nominis ac minorennitatis die 11. Julii 804. Assumptum. —

Praesentibus Illust. Dño Consiliario de Cronenfels. Comissario
Laszkowski Actuar

Comparens testis D. Hyacinthus Kluszewski de vitando perjurio praevie admonitus fassus est sequitur. expleto praevie Juramento

Ad Generalia

Jakie iest imie i przezwisko swiadka, iakiego iest wieku? stanu, i godnosci?	Hiacynt Kluszewski 37 lat maiący Ograwalt Szlachecki Galicianski
2° Czyli z stawaiącym swiadkow to iest z Pa: Jozefem Jakiel: skim pokrewienstwem albo powinowactwem złączony nieiest, i iak bliski. —	Nieiestem złączenym ani pokrewieństwem ani powinowactwem. —
3° Czyli nie ma wielkiey nieprzy iaźni z strona przeciwną to iest z Panią Franciszką Jagielską i z iakiey przyczyny. —	Niemam i nieznam iey tey strony wcale nieznaiomym iestem

4. Czyli z tey sprawy iakiego spodziewa się pożytku lub szkody objawia, y naczym takowy pożytek lub szkoda zawisła. —	Ani szkody ani pożytku
5º Czyli dla dania swiadectwa co obiecane lub dane iest, lub niebyło co i od kogo	Od nikogo nic.

Ad Specialia

ad Ar. 1mum	Znałem Jozefa Jagielskiego Majora w Woysku Polskim dobrze i od dawnego Czasu.
ad Arti: 2dum	Nieznałem iego Żony Juliany z Domu Bogant i kiedy umarła niewiem.
ad Arti: 3tium	Tego niewiem
ad Ar. 4tum	Powtórney Żony także nieznałem i kiedy umarła tego niewiem.
ad Ar: 5tum	Jozefa Jagielskiego Majora, Syna Imie Jozefa także noszącego znam dobrze w Domu Oyca iego własnym

aby się ten zaś dawniey
miał z wąc Jędrzejowskim
i z którey Żony urodzonym
iest tego niewiem.

ad Ar 6tum

Tego zupełnie niewiem, to=
zaś ~~xxx~~ wiem dokładnie że
za własnego syna był mia=
ny, Oraz mnie tego za Sy=
na własnego rekomendował.
Oyciec iego

ad Ar 7mum

ad Ar 8vum

Tego niewiem

To iest prawda że Oyciec iego
trudnił się wychowaniem
Józefa syna swego y na=
iego Edukacyą łożył, oraz
mnie ~~z~~ iadącego do Warszawy
prosił, żebym Syna iego Józefa
w tenczas za Kadeta w Regi=
mencie ~~za Kadeta~~ będącego
Pułkownikowi tegoż Regi=
mentu z którym za przy=
iaźnie nie miałem rekomendo=
wał.

ad Ar 9num

~~Odpow~~ Odpowiedz się zamyka
w Artykule 8mym

ad Ar 10mum

Tego nie pamiętam.

986 613. 51
2772 2666

ad Nr 11^mum — Tego niepamiętam

ad Nr 12^mum — Jest ten sam a nie inny Jozef Jagelski, ktorego od młodosci znałem dobrze. —

ad Nr 13^mum — Ani znam ani słyszałem o tych osobach.

Praelecta Testis propria manu subscripsit.
Actum ut supra

Hiacinthus Kluszewski.

Josephus Eques à Cronenfeld Comm. Cons.
Frazkowski Actuar.

1044

... 11 Julii 804
Nr 9357

ad Offrum Elen XIII

Num.s Elen: XIIII

51. [illegible]

9.

in Exe 17. Febr Dur.

No 7836.

Sup Fasc 14 — 136.

Note.

Aus dem in Abschrift beiliegenden Bericht dieses Expeditamts wird Ein löbl. Magistrat entnehmen, daß die über die hieher rückfolgenden, und mit benachbarter Note ddo 15ten pres. 30ten Juni l. J. mitgetheilten Avisartikel zu beobachtenden Aegius Rathe, wo hier im Bereich nicht ausfindig gemacht werden konnte, übrigens wird man aber nicht unterlassen bei zu erfolgender näheren Anzeige denselben nachzuforschen und im Fall ihrer Ausfindigmachung auch das anbeverlangte Zeugenverhör aufzunehmen. Teschen den 3ten August 1804.

J. L. v. Caspotini

Dem Königl. Stadt-Magistrat zu Krakau in Polen.

Cor.

Sup. Fasc 14 — 136.

Inclito C. R. Giudizio!

Dopoche il Fante Giacomo Ve,
nardazzi ha in vano procurato di
rintracciare della Persona di Agnese
Rathowa moglie di Silvestro Rath
negoziante di Cracovia, è stato ri,
messo l'atto, che viene riprodotto,
pervenuto da quel C: R: Magistrato
con Requisitoriale delli 15 Giugno a.
c. N: 4810 a questa Direzione di spe,
ditura con Rasc dd. 13 spirante N:
6528 6906 e coll'incarico d'impiegare ogni
possibile sollecitudine per la di Lei
scoperta anche presso questa Ca Reg:
Supma Direzione di Polizia. Per
effettuarsi un tanto si è il sotto: por,
tato e da questi Roth, e dalla fa,
miglia Rath, ma nessuno la

Conosce, ne sà chi essa sia. La
Direz.ne di Galizia ha significato
di nulla sapere di questa Donna
ma per poterla forse rinvenire
si richiede di aver notizia del tempo
della di lei Dimora, e della di Lei
Età, e descrizione personale, per
le quali Date si potrà ricercare
il Requirente Magistrato —
Trieste il dì 31 Luglio 1824.

C.

A. Contessa

Brq l. 1° Agosto 1804.
7836 51.

1796

51

praes. 30. August 804.

N. 68

Bub.

vom Magistr. d. K. Stadt zu Lemb.

Nro 7836.

erled. 6/40

Dem

Dem königl. Stadt-Magistrat zu

Krakau

in Pohlen.

Ex Offo. L 2½

